

Ceny perfumeracji:

we Lwowie
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5'—
z dostawą do domu . . . zł. 5'30
na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 5'30
za granicą . . . zł. 9'00
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:
25 gr.
z dodatkiem ilustrowanym

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nekr. gr. 40, w kronice, repertuar, ział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, od nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nacz.: Dr. Roman Kordys.

Longines

precyzyjny zegarek

4054 Światowej marki
do nabycia w pierwszorzędnym magazynie zegarmistrzowskich i jubilerskich

Oferta p. Wasyńczuka.

Znany z wrogich uczuć do Polski i wieloletniej działalności godzącej w byt naszego państwa poseł Antoni Wasyńczuk, onegdaj na łamach jednego z radykalniejszych organów sfer rządzących, bo „Głosu Prawdy“, wystąpił nagle i niespodzianie z ofertą lojalności w artykule zatytułowanym bombastycznie i nieszczerze „Za naszą i waszą wolność“.

W artykule tym p. Wasyńczuk ofiarowuje swemu państwu lojalność „siemiu milionów ukraińców na zwartych terytoriach kresowych na wschodzie“ wzamian za 1) poparcie przez Polskę dążeń do zjednoczenia i niepodległości Ukrainy.

2) „przebudowanie ziem ukraińskich w Polsce „na zasadach autonomii terytorjalnej“ „z krajowym sejmem na czele, któremu winno się przelać funkcję ustawodawstwa krajowego i nadać prawa zatwierdzania budżetu autonomicznego. Dla wykonania tego powołać krajową administrację, utworzyć krajowe sądownictwo. Wyodrębnić szkolnictwo krajowe, stworzyć ogniska wyższej kultury“.

Inaczej mówiąc p. Wasyńczuk gotów jest uznać fakt, „że 40 milionowy naród ukraiński nie otrzymał swojej niepodległości, a ryski traktat podzielił go na dwie części“ i pogodzić się z polską przynależnością państwową — o ile Polska

1) wyodrębni wszystkie pld.-wschodnie województwa tworzące zwarte ukraińskie terytorium w samodzielny kraj, w samodzielną jednostkę administracyjną (województwo lubelskie, jako mieszane pozostaje przy Polsce),

2) przeprowadzi wojnę z Rosją sowiecką celem zjednoczenia swej własnej autonomicznej prowincji ukraińskiej z częścią rosyjską. (Wojny z Czechosłowacją o odebranie dla Ukrainy Rusi przykarpackiej i z Rumunią o Bessarabie i Bukowinę p. Wasyńczuk na razie jeszcze nie żąda).

Oferta p. Wasyńczuka sama, jako taka, jest zbyt „fantazyjna“ i nieszczerą, aby ją można było brać pod uwagę. Tem większy jednak niepokój budzi poważne odniesienie się do niej organu reprezentującego nasze sfery rządzące.

„Głos Prawdy“ zamieścił wprawdzie artykuł p. Wasyńczuka, jako materiał do dyskusji, która „posłużyć może miarodajnym czynnikom za materiał przy decydujących posunięciach w kierunku uregulowania t. zw. kwestii ukraińskiej“ — co świadczy, że nawet w najbardziej u nas zapalonych idej ukraińskiej niepodległości gło-

wach, plany p. Wasyńczuka budzą wątpliwości, ale fakt, że organ bliski rządowi uważa plany te za możliwe do dyskusji, co gorsza, że tego rodzaju deklaracje lojalności mogą być w sferach rządzących brane pod uwagę

przy decydujących posunięciach w kierunku uregulowania t. zw. kwestii ukraińskiej — muszą wśród ludności pld.-wschodnich województw Rzplitej wywołać poważne zaniepokojenie.

—o—

KONKURS.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie 4-ch posad urzędników dla spraw uprawy tytoniu w Warszawie, Grodnie, Zabłotowie i Jagleńcu oraz 11 posad instruktorów uprawy tytoniu w rejonach uprawy tytoniu: wschodniomałopolskim 5 i wołyńskim 6. 4009

Wymagane:

a) od urzędników: co najmniej średnie wykształcenie rolnicze, nieprzekroczone 40 lat życia, odbyta obowiązkowa służba wojskowa.

b) od instruktorów uprawy tytoniu: ukończenie niższej szkoły rolniczej, nieprzekroczone 30 lat życia, odbyta obowiązkowa służba wojskowa.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy posiadają znajomość uprawy tytoniu. — Urzędnicy i instruktorzy uprawy tytoniu zostaną przyjęci w charakterze kontraktowych funkcjonariuszów, przyczem urzędnikom zostaną przyznane pobory IX-ej grupy uposażenia szczebel „a“ (ust. z dn. 9. X. 1923 r. D. U. R. P. Nr. 116. poz. 924), instruktorom uprawy tytoniu zaś, XII-ej grupy uposażenia szczebel „a“, wraz z dodatkiem na żonę i dzieci.

Własnoręczne podania z dokładnym życiorysem (wolne od opłaty stempowej), oraz dokumentami w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach (metryka urodzenia, dowód posiadania obywatelstwa polskiego, świadectwo szkolne, świadectwo z poprzedniej pracy, zaświadczenie stwierdzające stosunek do wojskowości, świadectwo urzędowego lekarza powiatowego o uzdolnieniu fizycznym i umysłowym do służby państwowej, ewent. metryki ślubu i urodzenia dzieci) należy nadsyłać do dnia 15 maja 1927 r. do Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie, ul. Nowy Świat 4. — Podania bez wymaganych dokumentów nie będą rozpatrywane.



3601

Wydział Powiatowy Sejmiku Grójeckiego ogłasza

PRZETARG

publiczny ofertowy pisemny na budowę

szosy Grójeć Piaseczno dł. około 11 km. i szosy Nowa Wieś-Laszki dł. około 5 km. oraz na roboty konserwacyjne szos (pogrubienie około 30 cm.). Wymienione roboty są traktowane łącznie i rozdział robót na kilku przedsiębiorców jest niedopuszczalny.

Do obowiązków przedsiębiorcy należy dostawa wszystkich materiałów, wykonanie całkowitej robocizny przy pracy własnymi maszynami i narzędziami.

Projekty, plany, warunki ogólne i techniczne oraz szczebel kosztorys dla wypełnienia przez oferentów są do obejrzenia w biurze Wydziału Powiatowego w Grójeu przy ul. Skargi Nr. 1, dokąd też należy skierować oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Przetarg na roboty drogowe“.

Termin składania ofert do 9-go maja 1927 r. włącznie.

Wadium w sumie 5% od sumy ofertowej winno być składane do kasy Wydziału Powiatowego.

Rezultat przetargu będzie ogłoszony w pięć dni po terminie składania ofert i w dniu tym będą zwrócone wadja nieprzyjętych ofert.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta **Wł. Wyszowski.**

4041

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu

od 1—8 maja 1927 roku

3316

Z DNIA.

GEN. ROZWADOWSKI STANIE WKRÓTCE PRZED SĄDEM.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 23 kwietnia (G.) „Kurier Warszawski“ podaje, że wojskowy urząd prokuratorski, ostatecznie zakończył swoje prace w sprawie oskarżenia przeciwko generałowi Rozwadowskiemu, który od maja roku ze szłego pozostaje w więzieniu. Należy się spodziewać, że już w przyszłym tygodniu akta z prokuratury odesłane będą do sądu wojskowego, który w najbliższym czasie wyznaczy termin rozprawy.

VII ZJAZD HARCERSKI.

Warszawa. 23 kwietnia (AW.) Dziś rozpoczął tu obrady VII Zjazd Harcerski. Po uroczystym nabożeństwie, które celebrował ks. kard. Kakowski w katedrze św. Jana, o godz. 12 rozpoczęły się obrady w wielkiej auli Politechniki. Zagaił je prezes Zw. Harcerzy polskich, b. wicemin. skarbu Karśnicki. O godz. 12'30 przybył na zjazd p. Prezydent Rzeczypospolitej ze świtą poczem p. Strumillo wygłosił referat pt. „Harcerstwo na wewnątrz i na zewnątrz“.

PODWYŻKA KOSZTÓW PRZEMIAŁU ZBOŻA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 23 kwietnia (G.) Dziś o godz. 12 w południe odbyła się w wydziale aprowizacyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych konferencja w sprawie wyżki cen maki i chleba. Według informacji podanych przez „Kurjera Czerwonego“ rząd uznał podwyżkę cen chleba za wysoce niepożądaną. Wskutek tego cena chleba będzie utrzymana bez zmiany, podwyżce natomiast ulegną koszty przemiału zboża.

NIEMA PODWYŻKI TELEFONICZNEJ W DRUGIM KWARTALE.

Warszawa. 23 kwietnia (AW.) Dnia 23 bm. w południe Sąd Pokoju wydał wyrok w sprawie liczników i w sprawie związanej z nim podwyżki opłat telefonicz. Sąd uznał 3 powództwa cywilne za uzasadnione. W drugim kwartale obowiązuje opłata za telefonny w wysokości opłaty za kwartał I. Żądania Spółki Tel. sąd uznał za bezpodstawne i przedwczesne, ponieważ nawet rozporządzenie Min. poczt nie było jeszcze ogłoszone w „Dzienniku Ustaw“. Wyrok ten opatrzone rygiem natychmiastowej wykonalności.

RADA UBEZP. SPOŁECZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia (zo). 25 bm. w ministerstwie pracy odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady ubezpieczeń społecznych. Na porządku obrad sprawa ustaw o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, oraz ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności zarobkowania a rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Raut Reprezentacyjny Politechniki

po raz pierwszy w Auli Politechniki dnia 7 maja b. r.

4032

KAWA RIEDLA

OSTRY KRYZYS RZĄDOWY NA LITWIE.

Kowno, 23 kwietnia (AW.) Wczoraj po ostrej dyskusji na posiedzeniu litewskiej Rady ministrów wobec widocznej różnicy zdań w tonie gabinetu ministrowie spraw wewn. Mustajczus i komunikacji Jankiewiczus złożyli prośbę o dymisję. Oprócz tego klub demokracji chrześcijańskiej odwołał ministra finansów Kareisa i min. oświaty Bystrasa. W ten sposób pozostaje osamotniony klub „Tantiuników”, opierający się jedynie na wojsku. Premier Waldemaras zdecydowany jest podobno przyjąć wyzwanie walki rzucone mu przez wszystkie partie i ugrupowania polityczne i by się utrzymać nie zawaha się przed wprowadzeniem dyktatury militarnej.

RATYNA-RATYNINA

niejskuteczniejszy środek przeciwko SZCZUROM poleca

„SEROVAC” Lwów, Senatorska 5. Telefon 107. 4056 t

Aresztowanie komunistów w Stryju.

LIKWIDACJA JACZEJEK BOLSZE WICKICH W TRZECH MIEJSCOWOŚCIACH.

(Telef. od własnego korespondenta).

Stryj. (S.) W nocy z piątku na sobotę nastąpiły tu aresztowania wśród miejscowych komunistów. Policja aresztowała mianowicie 12 komunistów z okręgowego komitetu Związku młodzieży komunistycznej w Stryju i oddziałach w Skolem oraz Bolechowie. Wśród aresztowanych większość tworzą uczestnicy rozruchów stryjskich, którzy niedawno opuścili ławę oskarżonych w głośnym procesie. Dzięki sprężystości P. P. została w ten sposób zlikwidowana agitacja komunistyczna, a z nią gorączkowe przygotowania na dzień 1 maja. Stwierdzono, że zebrania komunistów odbywały się w lokalu Związków Zawodowych (II) w Stryju przy ul. Mickiewicza 23. Ze względu na toczące się śledztwo nie możemy podać szczegółów i nazwisk aresztowanych. Wobec wysoce obciążającego materiału odstawiono ich w ciągu dnia wczorajszego do sądu stryjskiego.

Jako niesłychanie charakterystyczny moment, oświetlający działalność komunistyczną w tym okręgu, warto przytoczyć następujący incydent. Onegdaj odbyło się w Stryju w lokalu Zw. Zawodowych zebranie, które o mało nie skończyło się krwawą bójką. Omawiano na niem sprawę rozdziału sum, jakie Zw. Zawodowe otrzymały rzekomo z różnych miast Wsch. Małopolski na pokrycie obrony w procesie stryjskim oraz wypłaty zasiłków dla oskarżonych w tym procesie. Poza sumami przywiezionymi przez redaktora „Świtła” i „Profesyjnych Listów” dla obrony, inne dobrowolne datki wpłynęły na ręce osk. Wagmanna, Szumyły i Majenty. Uczestnikom rozruchów z tych sum wypłacono na miejscu bardzo nieznaczne sumy, reszta zaś pieniędzy poszła na urządzenie sułej libacji dla głównych oskarżonych, własne potrzeby skarbników i zakupno partii materiałów stolarskich przez Majentę, z zawodu stolarza.

Na tem tle doszło na zebraniu do olbrzymiej awantury. Władze i społeczeństwo winny zwrócić baczną uwagę na działalność komunistów, a gło-

Po raz pierwszy dorównują filmy polskie „Kochanka Szamoty” i „Bunt krwi i żelaza” tak pod względem gry artystów, jak i technicznego wykonania najlepszym nawet tego rodzaju filmom zagranicznym.

A kiedy będziesz moją żoną...

umłowaną, poślubioną — kupię Ci Fascinaty kremu i mydła, byś zachowała swą młodość jaknajdłużej. 3/15n

wnie Zw. Zawodowych i ich lokal, który jest jawną siedzibą jacejek bolszewickich. Ostatnie aresztowania wykazały to dobitnie. W interesie państwa

wym domagać się należy energicznie zlikwidowania i zamknięcia natychmiastowego tej antypaństwowej placówki. Dłużej czekać nie wolno!

Niesłychane rozmiary powodzi w St. Zjednoczonych.

200 ludzi poniosło śmierć. — Ponad 300.000 ludzi bez dachu nad głową. — Epidemia z powodu braku żywności.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 kwietnia (G.) Z Nowego Jorku donoszą: Z terenów zalanych nad rzeką Missisipi nadchodzą potworne wiadomości. Śmierć poniosło 200 osób, a 175.000 znajduje się bez dachu nad głową. Dalszych 150 tysięcy jest zagrożonych tak, że w najbliższym czasie ich mienie zostanie zupełnie zniszczone. Tamy zostały zerwane z taką siłą, że kilkanaście miejscowości zostało w jednym momencie zalanych. Położenie Missisipi i Arkansas jest beznadziejne. Wskutek

braku środków żywności wybuchła epidemia. Wszędzie widać tłumy uciekinierów. Rząd odbył w tej sprawie posiedzenie, poczem prezydent Coolidge wydał odezwę, która określając klęskę spowodowaną przez wylew Missisipi jako najstraszniejszą ze wszystkich powodzi zanotowanych w historii Stanów Zjednoczonych wzywa do zgłaszania natychmiastowych ofiar na pomoc dla dotkniętych katastrofą.

==O==

„Przyszłość świata zależy od współpracy Stanów Zjednoczonych z Anglią”.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (G.) Na posiedzeniu Izby handlowej w Manchester. ambasador amerykański w Anglii Houghton wygłosił wielkie przemówienie, w którym powiedział, że przy-

szłość świata, jego pokój i powodzenie zależy jego zdaniem od zdrowych i serdecznych stosunków oraz ścisłej współpracy między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią.

Miedzy Anglią a Francją istnieje zupełne porozumienie w sprawie zagadnień polityki zagranicznej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (G.) Z Paryża donoszą: Wczoraj po posiedzeniu Rady ministrów wydano urzędowy komunikat, w którym stwierdzono, że pomiędzy Anglią a Francją istnieje zupełne porozumienie co do najważniejszych zagadnień polityki zagranicznej.

Paryż, 23 kwietnia (AW.) Jak informują z kół dyplomatycznych francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zgodziło się w zupełności na propozycje londyńskie w sprawie wspólnego wystąpienia przeciwko komunistycznemu rządowi w Chinach.

Przed powstaniem nowej wielkiej Ententy Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 23 kwietnia. (AW.) „Berl. Zeitung am Mittag” donosi o bliskim sfinalizowaniu nowej ścisłej i wielkiej Ententy między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi. Finalizacja ma nastąpić przy okazji pobytu prez. Doumergue’a w Londynie.

Warszawa, 23 kwietnia (AW.). „Kurier Poranny” donosi z Paryża, że podróż prez. Doumergue’a do Londynu da sposobność do sfinalizowania politycznego wydarzenia o olbrzymiej go-

nosłości. Wraz z prezydentem republiki francuskiej udadzą się do Londynu pp. Poincare i Briand, celem uregulowania anglofrancuskiej konwencji długowej na podstawach korzystniejszych niż poprzednie. W kołach politycznych wielką wagę przywiązuje się do rozmów londyńskich, w których poruszone mają być m. in. problemy Morza Śródziemnego, oraz Bliskiego Wschodu, a zwłaszcza Polski i państw bałtyckich.

WINA RIEDLA

PROJEKT NADZWYCZAJNEJ KOMISJI DO WALKI Z NADUŻYCIAМИ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (G.) „Przebieg Wieczorny” podaje, że na wczorajszej Radzie ministrów omawiana była między innymi sprawa wydania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o utworzeniu nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami, rujnującymi interesy Państwa. Komisja składać się będzie z 25-ciu członków i utworzona będzie bezpośrednio przy osobie prezesa Rady ministrów. W skład komisji mają wejść przedstawiciele Sądu Najwyższego i Prokuratury. Personalny skład zaproponowany będzie przez Radę ministrów p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów nie zakończono jeszcze ostatecznie omawiania tego dekretu, który jednak po przyjęciu przez Radę ministrów ogłoszony będzie w najbliższym czasie.

Sprawa utworzenia nadzwyczajnej komisji jest wynikiem długotrwałych narad pomiędzy premierem i wicepremierem oraz pomiędzy poszczególnymi resortami.

Co do kompetencji komisji, która będzie organem prac prezesa Rady ministrów w zakresie walki z nadużyciami, dziennik dowiaduje się, że śledztwo prowadzone przez tę komisję będzie uważane jako śledztwo wstępne, a akta śledcze tej komisji mają być uznane za sądowe, co jest znacznym ułatwieniem śledztwa, czego nie miała komisja Anusza, przez co śledztwo przeciągało się po kilka lat. Ponadto działalność komisji rozwijać się będzie na terenie całego państwa bez różnicy istniejących ustaw. Prezesem komisji będzie prawdopodobnie przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Komisja będzie miała prawo powoływania i kooptowania urzędników.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

„SZATNIOWKA”

Spółdzielnia kredytowo-towarowa dla funkcjonariuszy państwowych cywilnych i wojskowych.

Oddział Lwów.

Zakontraktowała szereg firm, w których członkowie „Szatniówki” nabywać mogą dla siebie i członków rodziny wszelkie towary, poczynając od konfekcji a skończywszy na meblach i maszynach do szycia etc. na spłaty ratalne i po najtańszych cenach.

Blizsze warunki w biurze...

Lwów, Brajerowska L. 15, I. p.

Telefon 32-97. 4066

Otrzymaliśmy wyłączone przedstawicielstwo

ODKURZACZY I FROTEREK

„PROTOS”

wyrobu światowej sławy f-y „Siemens”. Odkurzacze „Protos” są najtańsze, — przy pracy się nie nagrzewają, — pracują cicho i sprawnie przy minimalnym zużyciu prądu. Żądać niaobowiązkujących demonstracji. TELEFON 55. 4082n TELEFON 55.

„STEYR-PEZET”

LWÓW — AKADEMICKA 23.

Magazyn Mód „CHIC PARISIEN”

Lwów, ul. Akademicka 5, Telef. 38-86

Nadszedł świeży transport słomkowych i filcowych kapeluszy. 3016n



NIESŁYCHANY CZYN PRUSKIEJ POLICJI.

Katowice, 23 kwietnia. (AW.) W mieście Zawonia (Hindenburg) policja niemiecka dokonała zabójstwa polskiego obywatela Wódki pochodzącego z Biskupic, pod pozorem rzekomo usiłowanego włamania. Patrol policyjny bez poprzedniego ostrzeżenia i bez jakichkolwiek racji rozpoczął strzelanie na ulicy pod pretekstem strzelania na postrach do uciekających, podobno złodziei. Wódka przypadkowo znajdował się na ulicy i został śmiertelnie ugodzony w serce. Oburzające jest wyjaśnienie policji niemieckiej, która obwieściła, że Wódka brał udział w o-wem tajemniczym włamaniu i że policja strzelając wykonała swój obowiązek.

AFERA SZPIEGOWSKA W MOSKWIE.

Moskwa, 22 kwietnia. (AW.). Aresztowania w związku z wykrytą ostatnio rzekomą aferą szpiegowską gen. Kutiepowa objęły poza Moskwą kilka miast prowincjonalnych oraz Leningrad. Liczba aresztowanych dochodzi do 160 ludzi.

Według relacji urzędowych organizacja ta pozostawała w związku z tą grupą monarchistów rosyjskich, której przywódcą jest wielki książę Mikołaj Mikołajewicz. Organizacja gen. Kutiepowa ma być całkowicie zlikwidowana.

POROZUMIENIE CZANG TSO LINA Z ANGLIKAMI.

Londyn, 23 kwietnia. (PAT.). „Westminster Gazette” donosi z Pekinu, że toczące się pomiędzy przedstawicielami władz angielskich a reprezentantami Czang Tso Lina rokowania w sprawie koncesji w Tientsinie doprowadziły do porozumienia.

DORAŻNA POMOC DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁ.

Warszawa, 23 kwietnia. (PAT.). Minister pracy i opieki społecznej wydał w porozumieniu z ministrem skarbu instrukcję w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Instrukcja wchodzi w życie z dniem 1 maja br. Jednocześnie traci moc obowiązująca instrukcja z 11 stycznia br. W najważniejszych punktach instrukcja postanawia: Zapomogi pieniężne wydawane będą tym bezrobotnym pracownikom umysłowym, bez różnicy płci, którzy ukończyli 18 lat, których stosunek najmu pracy został rozwiązany nie wcześniej jak dnia 1 stycznia 1923 i których ostatni zarobek miesięczny nie przekraczał 500 zł.

Jednorazowa zapomoga będzie wynosić dla pracownika umysłowego samotnego 30 proc. ostatnio pobieranego zarobku, obciążonego rodziną złożoną z jednej do dwóch osób 35 proc., obciążonego rodziną złożoną z 3 do 5 osób 40 proc., powyżej 5 osób 50 proc. ostatnio pobieranego zarobku, z tem jednak zastrzeżeniem, że najwyższa norma zasiłku samotnego jest 150 zł., obciążonego rodziną złożoną z 1 do 2 osób 180 zł., dla pozostałych 200 zł.

Przy przyznawaniu jednorazowych zapomóg w pierwszym rzędzie uwzględnić należy kolejność a) bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy wykorzystali zasiłki państwowe, b) zredukowanych urzędników państwowych i c) bezrobotnych obciążonych dużą rodziną.

Przewodniczący ZOLB. (zarządu

określowego urzędu (bezrobocia) lub osoba przez niego upoważniona, wyda ubiegającemu się o zapomogę w terminie dni 14 od daty zgłoszenia się po zapomogę, decyzję o przyznaniu lub odmowie zapomogi, określi jej wysokość i wskaże dzień i miejsce jej wypłaty. Od decyzji tej przysługuje odwołanie do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w terminie 14 dni od zakomunikowania decyzji.

Wyrok w procesie Zanniboniego.

Rzym, 23 kwietnia. (PAT.) Na wczorajszej rozprawie w procesie Zanniboniego i towarzyszy po zakończeniu przemówień obrońców trybunał udali się na naradę poczem ogłoszony został wyrok, skazujący Zanniboniego,

Capello i zaocznie Ursele na 30 lat więzienia, Ducciego na 12 lat i 1 miesiąc, Nicolasa i Luigi Calligaro na 10 lat, 10 miesięcy i 20 dni, Rive na 7 lat, Angelo Galligaro na 4 miesiące. Celotti został uniewinniony.

Termin pogrzebu Juliusza Słowackiego w Krakowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Dowiadujemy się, że termin pogrzebu Juliusza Słowackiego w podziemiach Katedry Wawelskiej oznaczony jest już definitywnie na 10 czerwca br. Przedtem zwłoki wieszczą sprowadzone będą do stolicy i wystawione na widok publiczny w Katedrze św. Jana tak, aby ludność Warszawy mogła oddać hołd jego prochom.

Premier Marszałek Piłsudski w dniu wczorajszym wystosował pismo do ks. biskupa Sapiehy z podziękowaniem za otwarcie podziemi Katedry Wawel

skiej dla trumny wieszczą, przyczem, jak się dowiadujemy, miał się zgodzić na wyrażone w liście ks. biskupa życzenia, że trumna Juliusza Słowackiego będzie ostatnią, z prochami sławnych Polaków, która spocznie na Wawelu.

Nie jest jeszcze zadecydowane, czy zwłoki Juliusza Słowackiego powrócą do Polski drogą morską, czy też lądową. Podobno rząd czechosłowacki czy ni starania, by zwłoki przewieziono koleją, gdyż naród czeski chce oddać w Pradze hołd jego ceniom.

Lwów otrzyma 30-miljonową pożyczkę na inwestycje i walkę z bezrobociem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. ((zo)). Jak się dowiadujemy starania miasta Lwowa o uzyskanie kredytów na cele inwestycyjne i na walkę z bezrobociem

zostały uwieńczone powodzeniem i w krótkim czasie Lwów ma otrzymać pożyczkę w wysokości 30,000,000 zł.

Konferencja w sprawie akcji budowlanej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). W piątek odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja poświęcona akcji budowlanej, która przy pomocy rządu miałyby prowadzić samorządy.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerstw: skarbu, przemysłu i handlu, robót publicznych, spraw wewnętrznych i Banku Gospodarstwa Krajowego. Na posiedzeniu

zajęto sprawy związane z rozbudową Gdyni.

Piątkowe posiedzenie nie wyczerpało należycie przedmiotu. Odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie, na którym zadecydowana będzie sprawa ogólnej wysokości kredytów, jakie przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego będą udzielone.

Zmiana taryfy telefonicznej obowiązuje od 1 lipca.

Warszawa, 23 kwietnia. (PAT.). Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Minister poczt i telegrafów podpisał dziś 23 kwietnia 1927 następujące pismo do zarządu PAST:

W ślad za pismem z 16 kwietnia br.

1896/VIII. oznajmiam, że zatwierdzona przeze mnie 1 kwietnia br. nowa taryfa opłat telefonicznych zezwalam wprowadzić w życie nie wcześniej niż 1 lipca br. Miedziński, minister poczt i telegrafów.

Z UCHWAŁ PIĄTKOWEJ RADY MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Piątkowa Rada Ministrów uchwaliła wniosek o zwolnienie i ulgach od czynszu dzierżawnego instytucji humanitarnych, używających lokali w gmachach państwowych. Wniosek ten rozkłada należność za zaległy czynsz na lat 10: i daje bezpłatny lokal takim instytucjom jak „Czerwony Krzyż” i LOPP.

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto projekt rozporządzenia p. Prezydenta w sprawie zmiany ustawy z dnia 1 lipca 1925 r. o udzielaniu poręki państwowej.

PRZED WYJAZDEM NASZYCH FINANSISTÓW DO PARYŻA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Wczoraj rano odbyło się w Banku Polskim posiedzenie dyrekcji z udziałem wiceprezesa Miynarskiego, na którym omawiano sprawę wyjazdu delegacji dla sfinalizowania rokowań pożyczkowych. Natychmiast po tej konferencji wiceprezes Miynarski udał się do ministra skarbu, gdzie odbył konferencję z min. Czechowiczem i dyrektorem departamentu p. Barańskim.

Dokładny termin wyjazdu delegacji nie jest jeszcze ustalony, a zależeć będzie od powrotu do Paryża ze Stanów Zjednoczonych jednego z finansistów amerykańskich.

PRZEMYSŁOWCY WĘGLOWI WYPOWIEDZIeli UMOWE ZBIOROWA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Rada Zjednoczenia Przemysłowców Górniczych w Dąbrowie Górniczej wymówiła od dnia 1 maja br. umowę z Związkami Zawodowcami obowiązującą na terenie Zagłębia Dobrowskiego, proponując przejście do normy płacy, obowiązującej w lutym roku ubiegłego. Norma ta jest niższa od obecnej o blisko 8 proc. Należy dodać, że teraz średnie uposażenie pracowników kolejowych wynosi około 7 i pół zł. dziennie. Decyzja przemysłowców jest następstwem stagnacji w przemyśle węglowym.

KURSY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 kwietnia. (zo). Ministerstwo oświaty urządziło w roku bieżącym około 120 kursów dla nauczycieli szkół powszechnych. Szczegóły ukażą się w najbliższym Dzienniku Ustaw Min. W. R. i O. P.

POGODA W NIEDZIELĘ.

Warszawa, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 24 bm.: Na północy i północnym - wschodzie jeszcze pochmurno z przelotnymi deszczami, poatem najpierw zachmurzenie zmienne, gdzieśgdzie krótkotrwałe deszcze z lekkim ochłodzeniem, po tem pogodnie i ciepło. Na południu słabe, na północy silniejsze wiatry zachodnie.

Przegląd prasy.

W „Epoce“ jednym z kilku pism warszawskich reprezentujących kół rządzące czytamy:

...w piśmie czeskim, reprezentującym kół rządzące, mianowicie w gazecie „Narodni Oswobodzenie“ organie Związku Legionistów w d. 18 b. m. znaleźliśmy artykuł w sposób zupełnie niepraktykowany atakujący Polskę. Dodajmy, że nastąpiło to w przeddzień obrad czeskiej socjalnej - demokracji, w których ja ko goście braли udział socjaliści polscy. Aby zrozumieć treść i charakter napaści organu legionarzy na politykę polską, należy przypomnieć i ustalić pewne fakty. Na kilkanaście dni przed świętami we Lwowie część organizacji ukraińskich zorganizowała demonstracje antyczeskie. Usiłowano dotrzeć do gmachu, w którym mieścił się konsulat republiki czesko - słowackiej. Władze administracyjne m. Lwowa użyły wszystkich środków, aby tym manifestacjom kres położyć, gmach konsulatu był pilnie strzeżony, lew czesko - słowacki został przez policję polską obroniony, żadna krzywda nie stała mu się. Paru winowców ekscesów znalazło się w komisariacie, gdzie spisano odpowiednie protokoły.

Ten krótki referat z zajęć wyraźnie stwierdza, że nie nie zaszło we Lwowie szczególnego, co wkraczało by w sferę stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Zajęcia pożakowania godne wynikły z walki Ukraińców o swoje prawa, jako mniejszości narodowej na Rusi Przykarpackiej. W tej dziedzinie stan rzeczy, jak stwierdzają bezstronne świadectwa, nie jest unormowany, i Ukraińcy mają podstawy do upominania się o swoje prawa, jak o tem czytaliśmy niedawno w miesięczniku „Natio“.

A dalej:

Nie poczuwając się widocznie do odpowiedzialności za drukowane słowo, organ legionarzy, pomija kwestię istotnej sytuacji Ukraińców na Rusi Przykarpackiej, a zarzuca wprost organizację demonstracji Polakom. Dając wodze swojej bujnej imaginacji, pismo dojrzało gdzieś „akcję dyplomatyczną polsko - węgierską dla uzyskania wspólnej granicy“ i „podziału Rusi Przykarpackiej“ pomiędzy Polskę i Węgry. Więcej tych niesumiennych pomysłów gazety „Narodni Oswobodze-

ni“ niecytujemy, jest ich pod dostatkiem, a wszystkie mijając się z rzeczywistością, stanowią całą i jedyną ośnowę napaści.

„Warszawianka“ porusza w artykule wstępnym sprzeczne z obowiązującymi u nas ustawami i nieprawne rozporządzenie ministra oświaty p. Dobruckiego w sprawie języka urzędowania w szkolnictwie. Rozporządzenie to omówione przez nas i ocenione parę dni temu nazywa „Warszawianka“ „grubym błędem“ i pisze:

„Od chwili tego okólnika nauczyciel w szkole w całości lub częściowo ruskiej czy niemieckiej może powiedzieć, że każde ogłoszenie czy zarządzenie czy postanowienie w sprawie, jeśli tylko w języku państwowym przeprowadzone, nie go nie obchodzi, co na stanowisku pracownika państwowego jest czemś niepojętym.

Jeśli ustawy językowe z r. 1924 oparte były na równowadze między dopuszczeniem języków macierzystych dla dzieci i dla ludności a wzmocnieniem języka państwowego szczególnie w urzędowaniu, to tutaj równowaga ta została poważnie zachwiana.

Można dopuścić przejściowo wyjątkowe zezwolenia, gdzie to jest na razie konieczne, ale wprowadzenie takich zasad w urzędowanie jest grubym błędem państwowym.

Sprawy te trzeba rozważać spokojnie, rzeczowo, życiowo, z życzliwością dla ludności mówiącej innym językiem, ale zarazem z troską naczelną na przyszłość.

— Ugruntowanie, a nie odsuwanie, języka państwowego, który cała ludność w Polsce musi znać w najbliższej przyszłości dla własnego dobra, jest dla spójności Państwa niezbędnym.

Zarządzenia w zakresie językowym należą do najdonioślejszych w życiu państwowym. Przed ich wydaniem powinny być przedsięwzięte bardzo dokładne i wszechstronne zasięgnięcia zdania znawców rzeczowych na miejscu i prawników. Bo i skutki są doniosłe.

A tymczasem obecny tzw. Okólnik p. Ministra W. R. i O. P. wydany jest... wogóle bez podstaw prawnych.

Konstytucja nasza w dziale 3-cim o Władzy Wykonawczej nie zna wogóle... okólników, lecz zna tylko ściśle określone... rozporządzenia, wedle art. 44-go:

Prezydent Rzplitej, celem wykonania ustaw i z powołaniem się na upoważnienie ustawowe, ma prawo

wydawać rozporządzenia wykonawcze, zarządzenia, rozkazy i zakazy i przeprowadzenie ich użyciem przymusu zapewnić... Takież prawo w swoim zakresie działania mają Ministrowie i władze im podległe.

Na jaką ustawę i na jakie upoważnienie ustawowe powołuje się p. Minister W. R. i O. P. w swym obecnym zarządzeniu? Na żadne. Dlatego zarządzenie to jest konstytucyjnie nieważne.

* * *

„Nasz Przegląd“ z powodu zapowiadanej udziału Rosji sowieckiej w światowej konferencji gospodarczej czyni następujące uwagi:

Wobec zbliżającego się terminu zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej dyplomacja francuska poczyniła w Bernie odpowiednie kroki celem załagodzenia konfliktu szwajcarsko - sowieckiego, zapewniwszy sobie zgóry udział Moskwy w tej nader poważnej imprezie.

Toteż półurzędowy „Temps“ nie ukrywa zadowolenia z powodu zapowiadającej się zmiany kursu polityki sowieckiej w stosunku do Ligi Narodów oraz do wszelkiego wogóle współdziałania międzynarodowego. Wizyta p. Brianda w Moskwie projektowana jest najwidoczniej w związku z tym nowym kursem, który nie pozostanie chyba bez wpływu dodatniego na dalsze ukształtowanie się stosunków polsko - rosyjskich.

Nie będziemy jednak przesadzali znaczenia udziału delegacji sowieckiej, desygnowanej już na międzynarodową konferencję gospodarczą, a składającej się z całego szeregu t. zw. „speców“, pod kierunkiem dyrektora Banku sowieckiego p. Szejmana.

Pozycja delegacji sowieckiej będzie bardzo ciężka chociażby dlatego, że na pierwszy ogień pójdzie kwestia utworzenia wszechświatowych połączeń gospodarczych, która zrazu ujawni zasadniczą sprzeczność w ujęciu ideologicznym tego problemu. Sprawa zaś zniesienia przegród gospodarczych wysunięta w znanym exposé Loucheura godzi w sowiecki system zmonopolizowania handlu zagranicznego.

Politycznie rzeczy biorąc przeprosiny sowieckie obdarzą Ligę Narodów stałym obserwatorem w osobie posła Krestinśkiego, a wiadomo wszak, że reprezentanci Moskwy nie siedzą bezczynnie nawet w roli obserwatorów...

* * *

„Polska Zbrojna“ pisze o sowietach w odwołaniu nawiązując do ostatnich wypowiedzi się Rykowa w sprawie chińskiej. A mianowicie:

Rykov stwierdził, jak londyński „Times“ podaje, że „zajścia w Pekinie i napady na urzędników sowieckich w innych miastach chińskich były dziełem chytrych imperialistów zagranicznych, którzy zorganizowali je przeciw sowietom, nie biorąc jawnie w nich udziału.

Według skrupulatnie opracowanego planu, zajścia te miały wywołać otwartą wojnę między związkiem sowieckim i narodem chińskim, grzebiąc w ten sposób obecną rewolucję w Chinach, lecz na szczęście sowiety nie wpadli w tę zleczenie nastawioną pułapkę. Rykov ostrzegł kapitalistycznych nieprzyjaciół sowieckich przed niemiłym interpretowaniem obecnej niechęci sowietów do wojny, pomimo tak przykrego sprowokowania jako oznaki ich słabości.

Ewentualna walka byłaby kwestią silnych nerwów, a nerwy sowieckie zostały przez długoletnią wojnę domową osłabione, dlatego niechęć do podjęcia rękawicy imperialistów, rzuconej w Pekinie nie powinna być uważana za wyraz słabości, lecz raczej za dowód miłości pokoju.

Dziś spraw politycznych nie można traktować odrębnie od spraw gospodarczych, jedne bowiem zależą od drugich, to też pomimo oświadczeń Rykowa, ostatnie posunięcia sowieckie na terenie chińskim uważać należy jednak za wyraz niemocy.

Nadzieje ich na rychłe urządzenie państwa chińskiego na sposób sowiecki zawiodą; walka rozpętana w Azji przybiera nie taki obrót, o jakim marzono w Moskwie.

Jeśli dziś idee komunistyczne zostaną pogrzebane na wulkanie chińskim, z pewnością nie przekażą sowietom nowy grunt dla eksperymentu bolszewickiego, albowiem braknie im dla agitacji przekonujących argumentów.

Po porażce chińskiej na żadne zwycięstwo na gruncie europejskim liczyć nie będą w stanie, a przeciwnie dzięki swoim metodom wyrotowym znaleźć się mogą w zupełnej izolacji. W walce z całym światem, nawet pomoc litewską - lotewską na nic się nie przyda.

Sytuacja gospodarcza państwa oraz wypadki chińskie powinny stanowić dobitne „memento“ dla rządu moskiewskiego.

M. H. SZPYRKÓWNA.

6)

Gwiazda Lucifera.

(Ciąg dalszy.)

Zwierz zającał we śnie i poruszył się: świadomość wracała. Stary człowiek wyprostował na chwilę ramiona ku ciemniącemu niebu i wszedł w niskie drzwi chaty.

Nad puszcza zapalały się gwiazdy.

* * *

Nie zawsze, idąc daną ulicą lub poznając nowego człowieka, doznaje się krótkiego rozbłysku, formułującego się w słowach:

— To zaważy w moim życiu.

Czasem jednak, o dziwo! — zdarza się tępeму zwierzęciu ludzkiemu takie jasnowidzenie doraźne, oświecające pewien przesmyk losu. Zdarza się teni częściej im zwierzę jest mniejsze, zaś większy — człowiek.

Marek Odrowąż jadał mało, pragnął wiele, myślał zimno i czuł gorąco. Miał więc dane na prorocze przebłyski. Był jednak jeszcze za młody aby nie pragnął w swoje lat dwadzieścia cztery zanurzyć się chłonnie i głodnie w samą głębię nurtu życia miejskiego, którego tylko rzadkie rozpryski dosięgały jego czwartaka. Był

mało sentymentalny. Nie stał przed furtką losu, błagając o wstęp: zdobył szturmem jego zamkniętą przed niewtajemniczonym bramę, spadł jak piorun na ludzi, którzy mu stali na drodze, i rozmiotawszy ich na strony ujrzał — kobiety.

A wówczas owa najgłębsza, czasem z dna ciała, a czasem — z wyżyn ducha płynąca u ludzi świadomość szepnęła mu nieodwołalnie, jak samo przeznaczenie, słowo:

— Ona.

Nie byłaby jednak „ona“ prawdziwego Marka Odrowąża, zachłannika i szaleńca, a studenta nauk ścisłych, gdyby mu się jawiła jako półcielesna jedynie mara proroczych objawień. Przeciwnie. Wychylna przed nim nagle na fali losu wspinała, półnaga i roześmiana, w obłoku duszących perfum, w oslepiającej powodzi sztucznych słońc hali filmowej — na wskroś współczesna i nieomal jutrzejsza, modna gwiazda z twarzączką dziecka, ciałem kobiety i spekulatywnością żyda. On miał dotąd o wiele za mało pieniędzy, aby poznać życie, — ona, aby tego nie uczynić. A oto się spotkali.

I w chwili, gdy jemu, zdobywcy światła, poszukującemu na razie posady, ośmieszonemu i nieszczęsnemu, ona — gwiazda dwu światów! — zarzucała, gdy omdlał, na ramiona wypie-

szone małe rączki; w astralu, gdzie zjawiska ziemskie projektują się obrazowo i odwrotnie, stała się rzecz szczególna. Dusza Miasła wyciągnęła ślepą mackę, i, wydartszy z miejskiego stekowiska chwytką jemiote, rzuciła ją z chichotem na młody dębczak z puszczy, aby mu się wessała zatrutymi sokami w krew.

* * *

Nie miss Liana jednakże (z Łodzi czy Bydgoszczy, odciec emigrant, ona rzecz prosta „amerykańska Polka“) stała się dla Odrowąża pierwiastkiem najsilniejszym. Istniało coś jeszcze dużo potężniejszego, co zasłaniało nawet jej niewinne oczy i uszmiłkowane usta: środowisko filmowe. Utonął w niem, jak w ruchomych piaskach, z których własną siłą niesposób się wydobyć na wierzch.

Życie, ślimaczące się dotąd za dnia i tylko nocami lecące skrzydłem do gwiazd — runęło nagle z kopyta jak oszalały koń. Zatracił mianę przestrzeni i czasu. Dzień się zaczynał wędrowką do dziwnych budowli „Filmowny“. Przemierzał ją zresztą teraz tramwajem, a nie mając Mercedesu dokładał resztę słynnym samochodem Perpedes. Skoro zaś raz wchodził do hali wchodził w nowy świat. Gdy wkładał na siebie bluzę robotniczą (stanowisko zastępcy mechanika, jakie uzyskał u „Filmowny“ obejmowa-

ło łożenie po belkach, stropach i zaoliwionych smarach blokach lamp) — wkładał jakgdyby nową skórę. Jak drobne zwierzę morskie, chciałby być cały tylko jedną paszczą, zdolną wchłonąć nie uroniwszy cząsteczek, niespodziany ochłap strawy, rzucony jego głodowi przez los.

Na razie zdawało mu się, że trafił w środowisko ludzi obłąkanych, w przedziwne koczowisko cygańskie bohemów sztuki, nie mających stałego miejsca na ziemi. Nad wyraz deenerwująca, śrubująca wrażliwość na najwyższy szczebel gorączka trawiła istotę ich życia, jak złośliwy kwas.

Miazmaty uporczywego szaleństwa unosiły się nad wnętrzem filmowym, naksztalt malarii, nad moczarem nie ulec temu na czas jakiś było niepodobieństwem, a często atak był powrotny lub nawet przyprawił o śmierć. W ludziach filmu, tym przedziwnym stopie różnorodnych kruszców pod gorącym potwornym lamp, mieszały się pierwiastki najfantastyczniejsze. Był tam artyzm i paskarstwo, najniższe prostytuowanie sztuki z całym kunsztem technicznej wiedzy i graniczące z bohaterstwem maniactwem spalanie na jej ołtarzu czeków, fortun i zdrowia.

(C. d. n.)

==□==

„Podlotki“ mają głos.

Londyn, w kwietniu.

Zakotłowało w angielskim świecie parlamentarnym. Walka wre na dobre. Rzadko który z projektów wielkich reform tak wywołał burzę w Westminsterze, jak oznajmienie rządu o rozciągnięciu prawa głosu na kobiety, które ukończyły 21 lat (a nie 30 jak dotychczas).

Krótki komunikat Baldwina w Izbie Omin sromotną znamionuje klęskę namiętnej kampanji, rozpetanej przez prasę konserwatywną przeciwko „votes for flappers“ — prawu głosu dla podlotków, dosłownie dla kłapaków, co, jak wiadomo, w języku myśliwskim oznacza młode kaczki, wypierzone już, ale nie umiejące jeszcze dobrze latać. Trzeba dokładnie znać nastroje ortodoksyjnej na punkcie stosunków społecznych Anglii, żeby zrozumieć, jak wielkim holdem dla potęgi ruchu kobiecego, tutejszego „Women's Suffrage Movement“ jest fakt, że zarówno rząd, jak Izba Omin, której bardzo niewielu członków z szczerego przekonania ruch ten popiera, zmuszeni byli do przyjęcia, ba, do proklamowania wbrew opinii publicznej, doniosłej tej reformy. O ile też nieprzewidziana jakaś katastrofa nie położy nagłego kresu obecnemu parlamentowi, pięć milionów kobiet zyska prawo głosu już przy następnych powszechnych wyborach.

Wprowadzenie tak licznych nowych czynników do życia politycznego na rodni może wywołać nieprzewidziane następstwa, gdyż owe lekceważone „flappers“ reprezentują żywioł bardziej postępowy. Przyczyniają się do tego kolegia i uniwersytety, w których coraz bardziej liczba Angielek przeważa nad cudzoziemkami, gdy jeszcze do niedawna wprost było odwrotnie. Swoboda koleżeńska z mężczyznami, rozwijana już w licznych angielskich średnich zakładach koedukacyjnych naukowych i kontynuowana w wyższych uczelniach, holdowanie wszelkiego rodzaju sportom i żywy udział, brany przez młode dziewczęta w agitacji politycznej wyrobiły typ nowej kobiety angielskiej, dzielnej, energicznej, sprawnej, zbliżonej pod względem samoistności do Amerykanek, ale znacznie przewyższającej je poczuciem się na równi z mężczyzną do obowiązków społecznych. Wprowadzenie takiego żywiołu do walk partyjnych w wielu wypadkach przechyli szalę zwycięstwa na stronę tego stronnictwa, które potrafi zaskarbić sobie sympatie liczniejszego zastępu wyborczy.

Już dzisiaj obliczają eksperci wyborczy, że wraz z wprowadzeniem w życie nowej reformy kobiety-wyborczynie przewyższą liczbę mężczyzn-wyborców w 70 proc. okręgów wyborczych. Dotychczasowa praktyka wykazała, że pięć okręgów, w których już obecnie znaczny, nieomal górujący jest udział kobiet głosujących (Chettentam, Hastings, Hillhead, South Kensington i South Edinburgh) wybiegało konserwatystów. — Zaznaczyć wszakże należy, że dotychczas posiadała prawa wyborcze tylko pewna kategoria kobiet-posesjonatek, po ukończonych latach 30, więc z natury rzeczy usposobionych bardziej zachowawczo. Pięć milionów nowych, młodych sił kobiecych w dodatku do znacznej liczby starszych, dla których cenzus wyborczy znacznie ma być rozszerzony w sensie uprzywilejowania prawa głosu liczniejszemu warstwowi, może zmienić sytuację w kierunku wręcz przeciwnym.

I tego właśnie tak się obawiają stronnictwa konserwatywne, i dlatego finansowana przez nie, więc wyrażająca ich opinie prasa tak namiętna wypowiedziała walkę owemu wyszydzonemu hasłu „votes for flappers“, które zwyciężyło mimo to na całej linii. Jak zaznaczyłem już jednak, raczej względy taktyczne, powiedzmy wprost obawa przed nowym, groźnym rozpetaniem ruchu sufrażystowskiego, aniżeli głębokie przekonanie o potrzebie reformy, zapewniły zwycięstwo „podlotkom“.

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słoneczne w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY Lwowa, między ulicą SNOPOWSKĄ, PARKIEM ŻELAZNEJ WODY i Strzechą Urzędniczą, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty

Biuro „NOWY LWÓW“

Lwów, ul. Kołłątaja I. 4. I. piętro, nr. tel. 5-20.

4074n

IANINA KRÓLINSKA.

Powroty.

*Ty idziesz swoją a ja moją drogą,
krzyż rozstajny czarnemi nas dzieli ramiony...
lecz ścieżki, dziś rozbiegłe w dwie przeciwne strony
jutro się znowu spłynąć mogą.*

*Ostatnie padło między nami słowo,
cień przeszłości minionej u stóp się nam stania...
jutro dłonie ku sobie wyciągnę na nowo
w radosny uścisk powitania...*

*Bośmy jak gwiazdy, błędzące po niebie
swym nieustannym, przeznaczonym lotem...
gwiazdy, co muszą odchodzić od siebie
— i biec ku sobie z powrotem...*

*A jeno Bóg — co idzie w gwiazd błędnych zawierusze
i na ścieżkach tułacznych czarnym krzyżem staje, —
On jeden zna dróg wszelkich sploty i rozstaje
i wie, poco ku sobie powracają dusze...*

O trwały związek obowiązków narodowych z życiem codziennym.

Przemówienie Stanisława Wojciechowskiego o narodowej ideologii spółdzielczości na Sejmiku spółdzielczym we Lwowie.

II.

W pojęciu wielkiej wspólnoty, jaką stał się naród, przeważa więc psychiczna czerpiąca swoją moc w spólnym pochodzeniu, spólnym szeregu pokoleń, tradycji, wierze, wychowaniu, trosce o byt niezniszczalny.

W pojęciu spółdzielni, mających na celu doskonałe wytwarzanie, oszczędzanie i podział bogactwa, przeważa więc materialna. W klasycznej spółdzielni roczelskiej jeden z jej pionierów Smithes wyraźnie mówił: „Wielu dobrze nam życzących wyraża obawę, że my nazbyt polegamy na robieniu siebie kapitalistami, ale moje doświadczenie 16-tu lat wśród robotników doprowadziło mnie do przekonania, że dla pobudzenia ich do spójnej akcji trzeba ich związać zlotami więzami ich własnej roboty“.

Pierwsze eksperymenty spółdzielczości, podejmowane przed stu laty na zachodzie, budziły wątpliwości. Wprawdzie były one pożądaną reakcją przeciwko liberalizmowi ekonomicznemu uprawniającemu jednostkę materialnie silną do nieograniczonego eksploatowania żywych sił narodu, ale poddawały się jeszcze racjonalizmowi, próbowały organizować swoich wyznawców poza narodem w postaci nowych gmin — falang i komun — opartych na rozumie.

Doświadczenie nauczyło, że nie można przeskoczyć do nowego społeczeństwa, choćby plan jego był we wszystkich szczegółach jak najrozsunniej zmodelowany. Nie można jednostek ludzkich traktować abstrakcyjnie, jako wszędzie jednakowe. Trzeba ludzi brać takimi, jakimi są w rzeczywistości, w tym środowisku, tej cywilizacji, w jakiej wyrosli i żyją.

Początkowy uniwersalizm spółdzielczości prędko został pogrzebany. Przy stosowaniu się ona odtała do psychiki narodu wśród którego propagują ją, jej zwolennicy. Pomimo jednakowych celów gospodarczych na polu konsumpcji, produkcji, czy rolnictwa w tych sa-

mych granicach państwowych, nawet na tym samym terenie podstawę organizacji stanowi naródowa więź psychiczna. Każdy naród na swój sposób przetrawia ideologię spółdzielczości. — W Czechach osobno organizują się Czesi, osobno Niemcy, w Polsce osobno organizują się Polacy, Rusini, żydzi, tworzą własne związki, banki i hurtownie. Pomimo oficjalnie wyznawanej powszechności celów ekonomicznych spółdzielni wszędzie granice zakreśla więź narodowa dla wytworzenia bardziej składowej organizacji, unikania strat i zamętu wynikających z rozbieżnych psychik i celów narodowych.

Wszędzie ruch spółdzielczy w coraz większym stopniu staje się ruchem narodowym, stawiającym sobie za cel wzmocnienie narodu, wytworzenie w nim większej spójności i odporności wobec unifikacyjnych wpływów międzynarodowego kapitalizmu i racjonalizmu.

Zmarły niedawno długoletni premier Luzzatti, twórca włoskich banków ludowych, na zjeździe w Kremonie mówił: W 1862 r. kiedy Lombardia tylko co została oswobodzona od jarzma cudzińskiego, propagowaliśmy ideę wzajemnej pomocy — wyzwolicieli. Zanin zjawił się pobudzający do reform strach przed socjalizmem, myśmy zrozumieć i głosili, że polityczne oswobodzenie ojczyzny, będzie bezpłodnym, jeżeli nie przyłączy się do niego ekonomiczne i społeczne wyzwolenie pracującego i cierpiącego ludu.

„Nasze spółdzielcze instytucje kredytowe wpisały świetną kartę w dzieje gospodarstwa ludowego. Tem nie mniej rosną one spokojnie i bez zewnętrznej szumy, co jest oznaką rzeczywistej siły.“

„Mnie się zdaje, że przyszłość wielu państw, a w tej liczbie i naszej ojczyzny, czyżby, bardzo mało zależy od osób, stojących na czele rządów i parlamentów, tych chwilowych wyrazicieli przemierzających prądów. Szczęściwa przy-

szłość ludu dojrzewa w instytucjach spółdzielczych i w nowych poszukiwaniach rozwiązania kwestji społecznej“.

Pierwszy patron spółdzielni w Wielkopolsce ks. Szamarzewski w 1874 r. mówił:

„Cała zagadka naszego położenia będzie rozwiązana, gdy nie będziemy się ludzi i pojmujemy, że w epoce między żyjemy, gdy będziemy umieli gospodować międzykami. — Małomi kapitalikami musi nasz świat pracować — przywrócić sobie byt, mienie, stanowisko i znaczenie, harować z różnorodną konkurencją. Cała zaś trudność naszego położenia polega na tem, że małomi groszami mamy ten sam cel osiągnąć, który kapitaliści z łatwością wielkimi zasobami zdobywają. — Zadanie wielkie, zadanie wiekowe, bo drobny nasz grosz jak krople w naszych rzekach ma się spólnymi siłami zlać w wielki prąd, aby nigdy nie przestał nazywać się prądem.“

„Przy takiej zbiorowej pracy muszą ustać anormalne stosunki, praca żywiona oszczędnością podnieść się musi w wartości, a urolone mienie i przygasty byt nowym źródłem zasilone, muszą wyjść na korzyść duchowych i materialnych stosunków“.

Nasz teoretyk spółdzielności Edward Abramowski w roku 1910 pisał:

„Dla innych narodów spółdzielność jest tylko siłą dalszego rozwoju społecznego w kierunku sprawiedliwości; dla nas zaś jest jeszcze czemś więcej, bo jest także siłą obrony narodowej, siłą mogącą ustrzec przed zagładą i zniszczeniem“.

Dość tych cytat pochodzących od ludzi różnych obozów, ale jednomyślnych w zdaniu, że spółdzielność to potężny czynnik materialnego i duchowego odrodzenia narodu. Ideologia spółdzielczości staje się coraz bardziej narodową. Przenika ją myśl o konieczności wcielenia obowiązku narodowego w instytucjach zastosowanych do codziennych potrzeb naszego życia.

Naród to najwyższa wspólnota psychiczna. Spółdzielnie to materialne organy tej wspólnoty, pracujące na różnych polach gospodarstwa narodowego, nie raz za pomocą odmiennych metod, ale w jednym celu podniesienia kultury i dobrobytu narodu.

I w ruchu spółdzielczym, jak wszędzie, w wirze życia mogą zachodzić zboczenia w prawo i w lewo, mające na celu wzmocnienie tylko pewnej grupy, czy klasy choćby kosztem innych; mogą ubierać się w szaty odmiennej ideologii nawet różnice w sposobach pozyskania członków: jedni w większym stopniu wysuwają będą na plan pierwszy materialne zainteresowanie członków, drudzy większy nacisk kłaść będą na gromadzenie niepodzielnych rezerw.

Różnice, pochodzące z przenoszenia do ruchu spółdzielczego gdzieś indziej zrodzonych ideologii klasowych, na długą metę ostać się nie mogą; jako obce naleciałości, znikają prędko pod parciem wciąż postępującej demokratyzacji życia, wzrastającego znaczenia pracy i więzi narodowej, psychicznie silniejszej, niż wszelkie doktryny zrodzone na gruncie racjonalizmu czy materializmu. Przykładów takich pełna jest historia ruchu spółdzielczego za granicą i u nas. Żaden ruch społeczny nie uwalnia się tak łatwo od jałowych formuł doktryny, jak ruch spółdzielczy.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Zakład Dentystyczny
MIECZYSLAWA PADOWICZA
mieści się przy ulicy Łyczakowskiej I. 11.
3207n

IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW

KREM PERŁOWY

IHNATOWICZ — LWÓW. 3010
n

Jeszcze raz o tem jak ongiś jadano.

W „Słowie Polskim” z dnia 3-go kwietnia przeczytałem artykuł pod tytułem: „Jak dawniej jadano? — Jesteśmy głodomorami”. — Nie powinien pozostać bez echa, bo dotyczy najważniejszego zagadnienia w życiu ludzkim t. j. sprawy odżywiania.

Czy rzeczywiście za mało teraz jadamy?

Według zasad przyrody — leczniczych jadamy kilka razy za dużo nad potrzebę i główną przyczyną schorzeń inteligencji i popuszczenia jej nerwów — jest przekarmienie. Idę nawet dalej i powiem, że ludzie teraz daleko więcej jedzą, niż w dawnej Polsce.

Przecież nadużyć sybarytów opływających w dostatki nie możemy brać jako regułę, zresztą koniec ich życia zawsze był żałosny — wśród cierpień podagrycznych, puchliny, lub na udar mózgowy i t. p. — Czy jednakowoż lud ówczesny i biedne mieszczaństwo mogło sobie na to pozwalać? Oczywiście, że nie, bo przecież w tych czasach, pomimo lichej ówczesnej gospodarki, spławiano wielkie ilości zboża do Gdańska, czyli z tego co mieli zjadać biedacy zbierali dochody nieliczni bogacze.

Jeżeli cofniemy się do czasów starożytnych to znajdziemy tam wzory wstrzemięźliwości, do jakiej my nie jesteśmy zdolni. Rzecz wiadoma, że Persowie, Grecy a nawet Rzymianie, jadaliby tylko dwa razy dziennie (oczywiście uczyły Lukullusowe zdarzały się również takie jak u nas urządził Książę „Panie Kochanku” albo Wierzynek i t. p.). Wszakże stoicy jako pierwszą zasadę szlachetnego życia uznawali wstrzemięźliwość w jedzeniu, a Pitagoras ostrzega swych uczniów przed jedzeniem mięsa a nawet fasoli z nadto żywicieli.

Z Biblii wiemy, że żydzi według swoich przepisów religijnych utrzymywali bardzo ścisłe posty i byli w jadło zawsze wstrzemięźliwi, a cnotę tę zachowali do dzisiaj, oszczędzając w ten sposób nie tylko pieniądze, ale zyskując na zdrowiu, co przyczynia się do ich potęgi.

Pierwsze wieki chrześcijaństwa szerzyły wstrzemięźliwość i surowe posty, a jak się kościół zapatrywał na ludzi hołdujących rozkoszom stołu, w tem mamy najlepszy dowód, że w 7 grzechach głównych obwarował ten nadużycia 2 grzechami: łakomstwo i obżarstwo.

A dzisiaj? Surowych postów nikt już nie przestrzega, a o dyspensę łatwo. Kolej dowożą wszędzie zboże i mięso, więc o średniowiecznych głodach mowy być nie może. Pożywienie mięsem stało się powszechne i wpływa ujemnie na zdrowie. Nawet lud żywi się mięsem i pije kawę.

W nowoodzyskanej Polsce ciągle spotykamy w pismach opisy przyjęć już to oficjalnych obiadów urzędowanych przez Rząd, już to uczt wydawanych na cześć wybitnych osobistości, a także odwiedzających nasz kraj cudzoziemców i t. p. Czytającemu taką kronikę wydaje się, jakby oni ciągle tylko jedli, jedli i wznosili wzajemne toasty. Czyż to wstrzemięźliwość? A czytając w ogłoszeniach o pensjonatach w Zakopanem, w Krynicy, Otwocku i innych, szczególnie się podkreśla, że daje się pięć razy na dzień jeść i obficie, zatem główną atrakcją dla pensjonariuszy jest jedzenie.

Jeżeli idzie o dzieci i rozwijającą się młodzież, to jeszcze ten wikt zniosą. Jednakowoż wielkie szkody na zdrowiu wyrządza taka obfitość jada ludzioro dojrzałym, którzy już ma terjału odżywczego do rozwoju nie potrzebują, a w wieku podeszłym jest to zabójcze i skraca życie.

Następcza się tutaj cały szereg smutnych myśli o skutkach przekarmienia, o których ludzie może nie wiedzą. Jadło bowiem, które ma podtrzymać siły człowieka fizyczne i

duchowe staje się trucizną, bo zamiast zamieniać się na sok dobroczynny dla ustroju, daje powód do zanieczyszczeń krwi i zatrucia organizmu, a w skutku rozmaitych chorób. Żywnienie się mięsem szczególnie jest szkodliwe — zwłaszcza w miastach przy zaniedbanu higieny osobistej. Gdyby ci jeszcze przekarmieni pracowali fizycznie, jak lud na roli albo robotnik, to nadmiar pożywienia zużyłby się w pracy mięśniowej. Ale dla pracowników umysłowych szkody są nieobliczalne. Wszak energia duchowa człowieka nie potrzebuje wiele białka, tłuszczu i mącznych potraw, ale wielkiej obfitości tlenu i witamin, znajdujących się w świeżych jarzynach i owocach.

Czy domyśla się z was ktoś, że praca umysłowa wymaga kilkadziesiąt razy więcej tlenu, niż mięśniowa, a czy zechce wielu uwierzyć, że przekarmienie niepomniernie upośledza sprawność umysłową, pamięć, no, i wyższe władze duchowe, i wzmacnia namiętności a zbliża do zwierząt.

Dlatego też moralisci od wieków upominają ludzkość do wstrzemięźliwości w jadłach i napojach, aby już w młodości ćwiczyć te cnoty. Łakomstwo opanować jest bardzo trudno i

wymaga wysiłku woli, bo tkwi w instynkcie potrzeby odżywiania, gdy zachęta do jedzenia temu instynktowi dogadza i prowadzi do nadużyć rujnujących zdrowie.

Nowsze pisma dyietetyczne wzorujące się na Mazdoznanie, higienie odżywiania pochodzenia wschodniego jeszcze od Zaratustry, zalecają 1—2 razowe jedzenie na dobę, surowe pokarmy i niewiele potraw.

Jeszcze refleksje ekonomiczne. Z pewnością każdy się na to zgodzi, że najwięcej wysiłków i pracy w naszym życiu idzie na zdobywanie pokarmów. Jeżeli jednak moglibyśmy na żołądku zaoszczędzić, gdyż jak już powiedziałem jadamy kilka razy za dużo, to oszczędności z całego życia byłoby zawrotne. Rozstrzygnęłoby to wiele kwestii społecznych, a nawet idę dalej: nie byłoby nędzy, a zatem mniej zbrodni, bogactwo zaś narodu by wzrosło. W skutku ileż moralnych horoskopów!

Wedle Tolstoja wstrzemięźliwość jest pierwszym stopniem do uszlachetnienia ludzkiej natury, czyli ogólna wstrzemięźliwość to przyszłość szczęśliwa.

Dr. Tarnawski z Kossowa.

==○==

W obronie starości.

W ostatnich czasach, na całym globie ziemskim, równie mężczyźni, jak i kobiety rozpoczęli gwałtowny i zawzięty bój przeciwko starości. To jest wprost niesłychane, jak się ludzie teraz tej starości boją.

Instytut de Beante mnożą się jak grzyby po deszczu, chirurdzy ryzykują najodważniejsze operacje, poważni lekarze wpadają na niesamowite pomysły, mające na celu odzyskanie sił młodzieńczych. Nikt nie chce być starym, każdy ma nadzieję, że uda mu się jakoś uniknąć tej przykrej konieczności, durzy siebie i bliźnich, wmawiając, że jest, lub przynajmniej czuje się młodym.

Ten wstręt do starości istniał i w czasach antycznych, tylko wówczas, aby jej uniknąć używano bardzo prostego środka — starano się umierać młodo...

Dziś życie widocznie jest bardzo pojętne, skoro nie tylko nikt nie ma zamiaru rychło się z niem pożegnać, lecz każdy pragnie do ostatniej chwili wszystkie możliwe rozkosze z niego wyciągnąć.

Na wielkim świecie pięćdziesięcioletnie matrony biorą lekcje charlestona, noszą suknie do kolan i kokietują potężnym biustem przestraszonych studentów.

Poważni obywatele, których dawniej największą chlubą była piękna biała broda, masują i okładają kataplazmami swoje ogolone twarze, gimnastykują zawzięcie zeszywniałe członki i omal, że z obręczą nie uganiania po parku.

Każdy niespostrzeżenie indague na ile lat wygląda i niczem nie można sobie tak zjednać ludzi, jak myląc się na minus w odgadywaniu ich wieku.

Starość jednak kpi sobie z kataplazmów, kremów, masażów i wynalazków Woronowa. Czyha, czyha na nas wszędzie; czy ukryjemy się przed nią we wspianym nowojorskim lub paryskim pałacu, czy też w skromnym domku w Pipidówce: czyha, grozi i zwalcza nas, jako niezłomne prawo natury, które czyni jesienny liść odmiennym od majowego pędu, a kulawego bryśla niepodobnym do dwumiesięcznego szczeniaka. Zwalczać ją, nie na wiele się przyda; jedno jest tylko w naszej mocy: stworzyć sobie starość, która nie jest ani wstrętą ani smutną — krótko mówiąc ładnie i z humorem się postarzyć.

Znam kobiety, zwłaszcza z tamtej strony Atlantyku, zupełnie siwe, ale smukłe, zrzęzne, tańczące jak młode

panny i wyglądające wieczorem w czarnej dekolowanej toalecie imponująco. Nie usiłują uchodzić za młode, nie ukrywają swego wieku, nie szukają dwudziestoletniego amanta, a mimo tego żyją przyjemnie, bawią się doskonale i podobają wszystkim.

Znam kilkadziesięcioletnich Anglików, którzy posiadają wszystkie włosy i wszystkie zęby, grają w tennis zdumiewająco, piją rekordowo, ubierają się z wyszukaną elegancją i są bardzo mile widziani w towarzystwie, mimo tego, że nikt nie uważa ich za młodych. Starość, żeby nie być śmieszna musi być szczerą, żeby nie być wstrętą musi być zdrową, a żeby nie być smutną musi być dobrowolną.

Owa leciwa wymalowana niewiasta o złotych lub hebanowych włosach, ubrana jak efeb, mizdrząca się jak podłotek i dźwigająca z trudem na opuchłych nogach swój zdeformowany korpus, jest okropną, owa czterdziestolatka odkrywająca z przerażeniem każdego rana nowe zmarszczki na twarzy, spędzająca czas na melancholijnych dumanach o minionej młodości, przebijająca zatrutym od złości wzrokiem swoje młodsze przyjaciółki; owa kobieta, która cierpi dlatego, że się starzeje, jest do prawdy politowania godną.

Nie mówię już o wyłysiałym łowie, zalepiającym wasy czarną farbą, chorym na żołądek, nerki i coś tam jeszcze i podrygującym konwulsyjnie na koślawych nogach przed każdą spotkaną spódniczką. Taki może się poprostu przysnąć w nocy.

Powód, że ludzie nie młodzi pragną nie tylko używać życia, lecz za wszelką cenę uchodzić za młodych, jest właściwie tylko jeden. — Miłość.

Stary czy stara, nie mogą być kochani, nie mogą wzbudzić pożądań, mimo tego, że się ich sami jeszcze nie wyżyli. Ktoś tam powiedział, że tragedią starości jest właśnie to, że pozostajemy młodymi. Może miał rację. Jeśli jednak w naszym życiu tego rodzaju sytuacja się wytwarza, to przeważnie sami jesteśmy sobie winni.

Albo za mało żyjemy w młodości i przychodzimy do mety poważnego wieku z niepotrzebnym bagażem zaoszczędzonych sił (mężczyźni są z tego bardzo dumni), albo nieopatrznie wtykamy palce w ogień i płacemy, że nas parzy.

Dojrzałe bohaterki, które nie znalazły w życiu nic mądrzejszego do zrobienia, jak wyszukanie sobie męża o piętnaście lat młodszego, mogą winić

I. DREXLER i SYNOWIE
Pl. Kapitulny 2-301
Bielizna pościelowa

tylko siebie, za wszystkie rozczarowania, które ich spotkają. Gruby finansista o naiwnych pretensjach, aby go młoda dziewczyna dla jego podwójnego podbródka kochała, musi się z czasem spostrzedz, że niezwalczonym rywalem jest jego własna kasa.

Zdecydujmy się pożegnać z młodością, zlikwidujmy z własnej ochoty co nas z nią łączy i wówczas ta nieśczęsna starość nie będzie tak uciążliwa.

Przyzwyczajmy się od dzieciństwa do higieny, sportów i kultury fizycznej, co nam pomoże do powitania siwych włosów w dobrym zdrowiu i powodzeniu.

Zanim zaś ta starość nadejdzie, nie myślimy o niej, nie lekajmy się jej, nie zatrzymujmy sobie życia oczekiwaniem tego, co niewątpliwie przyjdzie, ani zwalczaniem tego, co jest nieuniknione.

Powiedzmy sobie, że ponieważ nie istnieje zegar, który ściśle określa czas nadejścia zmierzchu, ani bariera, którą dokładnie oznacza granice młodości — może nam się uda jakaś mała kontrabanda na naszą korzyść. Przypomnijmy sobie, że za dzieciństwa lat równe przyjemności obiecywałam sobie, widząc pierwsze pierwiosniki, jak pierwsze płatki śniegu. Wdząc się zaś po świecie nie omiłyśmy sposobności zobaczenia tej pani z tamtej strony Atlantyku, najzupełniej „szczęśliwej”, mimo białych włosów, ani tego Anglika, posiadającego wszystkie włosy, wszystkie zęby, który z pewnością pije w tej chwili piata porcję whisky w wesołym paryskim barze.

Rita Rey.

NADEŚLANIE

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada)

W TRUSKAWCU

ordynuje w sezonie w chorobach wewnętrznych, serca i przemiany materii

Dr. Tadeusz PRASCHIL

od 1 maja (zima we Lwowie) willa Mariówka. Własna diatermia i lampa kwarcowa. 3763n

PENSJONAT W WROCZNCIE

pięknie położony do wydzierżawienia.

Księgarnia Haskiera, Stanisławów. 3917n

Niemirów-Zdrój

województwo lwowskie. Słynna kąpiel siarczano-alkaliczno-słona i borowinowa.

Pierwszorzędny Pensjonat „SANATO” 32 pokoi wzorowo urządzonej słonecznych z balkonami, wodociąg z ciepłą i zimną wodą, kanalizacja, tenis, biblioteka, fortepian, kuchnia doborowa. Ceny umiarkowane. 20% zniżki w sezonie i III. dla Pp. urzędników państwowych i Oficerów. Blizsze informacje i prospekt przez Zarząd Pensjonatu „SANATO” w Niemirów-Zdroju. 377n

JASNEJ SŁONCE

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO DODŁOG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE POJAZDY, LINOLEUM I FARBY MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAŁO LUB ORZECH CIEMNY

3520n



Wiadomości bieżące.

24

Kwiecień

1927

Niedziela

Jerzego M.

Jutr. Marka ewa n

Wschód słońca 4-46

Zachód 19-11.

TEATR WIELKI.

Niedziela, 24 bm. o 3 po poł. „Kredowe Koło”. ceny niższe popołudniowe. — O g. 7.30 „Legenda Bałtyku”.

Poniedziałek, 25 bm. „Gziesznica na wyspie Pago-Pago”.

Wtorek, 26 bm. „Legenda Bałtyku”.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 24 bm. o 3 po poł. „Orłów”, ceny niższe popołudniowe. — O g. 7.30 „Jej Chłopczyk”.

Poniedziałek, 25 bm. „Król Kawy”.

Wtorek, 26 bm. „Panna z dobrego domu”.

TEATR MAŁY.

Niedziela, o 4 po poł. „Tajemniczy Dżenis”, po raz ostatni. — O 7.30 „Potasz i Perlmutter”.

Ceny niższe.

Wtorek o 7.30 „Potasz i Perlmutter”.

Ceny niższe.

==○==

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, brama od ulicy Dzieduszyckich). Wystawa „Jednorogu”.

==○==

PRZED I PO TEATRZE

Rendez vous wykłonnego Towarzystwa oraz PT. Przyjezdnych w pierwszorzędną restauracji i nowo utworzonym Pokoju do śniadań Hotelu Europejskiego, plac Marjański 4, we Lwowie. — Potrawy — przekąski — napoje pierwszej jakości. — Koncert muzyki salonowej. 4083

NOWY ZARZĄD.

==○==

Oszczędna gospodyni używa tylko mydła „Lew” wyrobu fabryki „TLEN”.

==○==

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek, 25 kwietnia: Wieczór pieśni, arii i duetów operowych artystów scen włoskich Elsy di Vero (sopran) i Umberto Magnez (tenor). 3967

==○==

Dr. Tadeusz Chutkowski

lekarz chorób jamy ustnej i zębów powrócił ze studjów klinicznych z granicą i ordynuje

Trzeciego Maja 16. Tel. 36-33.

==○==

— Dziś i codziennie Five o'clock przy koncercie. Cukiernia Jan Woh-nout ul. 3-go Maja 2. 3999

==○==

— O mieszkanie trudno! Mając takowe zabezpieczyć, należy przeciw włamaniu zamkiem pancernum „ARX” przedtem „Placko”, Lwów, Kościuszki 18. Tel. 3002. Demonstrujemy bez przymusu kupna. 4063

==○==

— Teatr Wielki. Dziś wieczorem wspinała fantastyczna baśń operowa Feliksa Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku” w premierowej reprezentacji wokarno-artystycznej z p. Platówną w partii Bogny.

— Teatr Nowości daje dziś po południu, o godz. 3, po cenach znacznie niższych operetkę B. Granichstedta „Orłów” w pierwszorządnej interpretacji najwybitniejszych sił naszego zespołu operetkowego z pp. Grabowską, Kuligowską i Tatrzańską na czele. — Wieczorem, o godz. 7.30, ulubiona, bajecznie dowcipna i wesoła farsa R. Praxy’ego „Jej Chłopczyk” z Tatrzańskim. — W poniedziałek, 25 bm., po raz 21-szy, ciesząca się niebawem powodzeniem operetka A. T. Muchera „Król Kawy”.

— „Opowieści Hoffmana”, wspaniała opera Jakóba Offenbacha wznawia Teatr Wielki w czwartek, 28 bm., w pierwszorządnej reprezentacji wokarno-artystycznej. Partię tytułową kreuje świetny tenor bohaterki, p. Michał Hołyński, który w bieżącym sezonie zdobył swymi występami ogólny aplauz i uznanie miłośników opery. Obok niego wystąpią pp. Green-Skazowa, Hinglerówna, Ochońska, Ostrowska, Tarnawski i Zonoth w partjach czołowych. Partię Olimpii objęła utalentowana śpiewaczka p. Anieli Sziemińska, która ostatnio odniosła w Warszawie niezwykły sukces artystyczny.

Orkiestra pod batutą kapelmistrza opery p. Józefa Lehrera.

— Jeszcze dwa występy Fernera po znizonych cenach. Ponieważ Dyrekcja Teatru Małego udało się przedłużyć termin odjazdu znakomitego artysty, daje przeto jeszcze dwa, niedługożale już jednak ostatnie, przedstawienia świetnej farsy „Potasz i Perlmutter”, w poniedziałek i we wtorek. Celem umożliwienia wszystkim ujrzenia tego niezrównanego artysty, który nie tak prędko powróci do Lwowa, znizono specjalnie na te dwa dni ceny biletów wstępu. Ponieważ przypuszczać należy, że ze znizek tych skorzystała skwapliwie szerokie rzesze miłośników sztuki i zwolenników humoru, należy wcześniej postarać się o kartę wstępu.

— Państwowa Komisja Egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauze i szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tego-rocznym terminie wiosennym w dniach 23 i 24 maja, poczem rozpoczyna się egzamin usny. Zgłoszenia pisemne z dokładnem wymienieniem przedmiotów egzaminu należy nadsyłać do dnia 10 maja br. pod adresem Komisji (Uniwersytet, gmach posejmowy).

— Wykłady Uniwersytetu Ludowego. W poniedziałek, 25 bm., o godz. 7 wiecz., odbędzie się w lokalu przy ul. Gródeckiej 69 wykład dr. Juliana Czyżewskiego, asystenta Uniw. J. K., p. t. „Krajobraz Karpat Wschodnich” z iluzjami przeźroczami.

— Staraniem Komitetu parafialnego przy kościele św. Elżbiety we Lwowie odegra Koło amatorskie Sokola IV. we Lwowie, dziś, 24 bm., w sali Sokola-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, komedję w 4 aktach z powieści H. Sienkiewicza p. t. „Hajduczek”. Czysty dochód przeznaczony na budowę wielkiego ołtarza w kościele św. Elżbiety. Początek o godz. 7 wiecz.

— Zarząd Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zaprasza członków dożywności P. C. K. do wzięcia udziału w walnem zgromadzeniu delegatów, które odbędzie się 25 bm., o godz. 19 i przypomina, że członkowie dożywności mają prawo głosu na równi z delegatami.

— Nowenna ku czci N. M. P. Królowej Korony Polskiej — na intencję Ojczyzny — rozpocznie się w Bazylice metrop. ub. lac. w niedzielę, 24 bm., o godz. 7 wiecz. W cza się nowenny (ze śpiewaną litanią do Matki Boskiej) będą głoszone codziennie kazania. Odtąd aż do 31 sierpnia nabożeństwa wieczorne odbywać się będą o godz. 7. W poniedziałek, 25 bm., w dzień św. Marka procesja z katedry do kościoła OO. Karmelitów wyruszy (w razie pogody) o godz. 8 rano.

— Sokół-Macierz. Komisja mundurowa postarała się o dostawę uroczystych strojów sokolich po bardzo niskich cenach. Druhowie tak gładko lwowskich jak i podlowskich otrzymają stroje sokoła na spłaty ratalne. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w kancelarii Sokola-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8. Dyżury tej Sekcji spełniają druhowie Józef Tabęński i Henryk Trombarski codziennie w godzinach wieczornych od 6 do 8. Wszelkie wyjaśnienia w tej sprawie udziela się na miejscu.

— 50%-owe ulgi dla pracowników umysłowych. Pracownicy umysłowi, ubezpieczeni w Zakładzie Pensyjnym dla inwalidów narazuszy we Lwowie, mogą otrzymać w pensjonatach Zakładu w Truskawcu w sezonie I. i III. w wyjątkowych wypadkach także w II. sezonie, a w Zakopanem w ciągu całego roku miejsca członkowskie za opłatą około 50 proc. cen normalnych na podstawie podań, nmotywowanych świadectwem lekarskim i wniesionych do Zakładu przynajmniej na miesiąc przed zamierzonym wyjazdem. 4061

— Świątce w Sodalici Inteligencji Męskiej we Lwowie przy ul. Rutowskiego 10, II. p. odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o godz. 7 wiecz., na które wszystkich Sodalistów usilnie Zarząd zaprasza.

==○==

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George’a: hr. Enasz Korytowski z Zaleszczyk Małych, Aleksander Samuły z Drohoły, min. John Stetson z Warszawy, W. Szczertowicz z Warszawy, Stanisław Byszczyski z Katowic, Antoni Boryslawski z Bielska, Józef Hildebrand z Warszawy, Jan Mochliński z Pusowa, Jakób Fryszman z Warszawy, Dawid Lipa ze Stanisławowa, Leon Skarzyński z Warszawy, Stanisław Brzeziński z Turaz Wołoskiej, Kazimierz Toepfer z Warszawy, dr. Michał Krepper z Warszawy, Tadeusz Głogowski z Wyżłowa.

Hotel Krakowski: kons. Frank Sawery z Warszawy, dr. Vilem Nettl z Pragi, Johan Strauss z Wiednia, Leopold Szancer z Warszawy, Zygmunt Rosenfeld z Bielska, ks. dr. Józef Marcinkiewicz z Brzeżan, Wilhelm Meisenhelder z Bielska, Benedykt Hansmann z Pleszewa, Katarzyna Chwalbógowska z Kosowa, Olga Vogelowa z Wiednia, Roman Wolski z Białegostoku, Franciszek Chruściel z Łańcuta, Artur Krauthamer ze Stanisławowa, Werner Kuenzli z Wohlen.

==○==

— Kursa samochodowe dla pań i panów na nowoczesnych samochodach. Ponadto jak dotychczas kursa zawodowe. Wpisy ul. Mickiewicza 28 od 11—2 i 4—6. 4051



Czyste mydło - czysta bielizna!

oto zasada dobrych gospodyń i praczek! Tylko przez użycie czystego, wyborowego mydła można otrzymać naprawdę czystą bieliznę.

Mydło JELEŃ-SCHICHT

produkowane jest z najdosko-nalszych surowców i dlatego jest gwarantowanie czyste.

Długoletnie doświadczenie i najnowsze zdobycze techniki składają się na to, że mydło JELEŃ-SCHICHT jest rzeczywiście najdoskonalszem i niezrównanem w jakości.

Niech więc każda gospodyni żąda mydła JELEŃ-SCHICHT i wystrzega się — falsyfikatów. —

— Kasyno i Koło Lit.-Art. urządza w niedzielę dnia 24 kwietnia br. o g. 22-ej tańce (dancing) przy muzyce p. Kordika z dopuszczeniem osób, posiadających sezonowe karty uczestnictwa. 3919

— Koło matematyczno-fizyczne nauczycielstwa szkół powszechnych, urządza metodyczny kurs nauki rachunków i geometrii, który rozpocznie się 4 maja o godz. 5-tej po południu w szkole męsk. im. Mickiewicza o czym interesowanych zawiadamia Przewodnicząca Koła — Franciszka Arnołdowa. 4068

==○==

— Groźny pożar w śródmieściu. W dniu wczorajszym około godz. 5-tej nad ranem wybuchł pożar sufitowy w hotelu „Bristol” — stanowiącym własność Zygmunta Żehnguta, przy ul. Legionów 1. 19. Pożar wybuchł skutkiem wadliwej budowy komina, do którego wpuszczone belki sufitowe zatliły się od iskier. Przepalił się zatem sufit a ogień dostał się z kancelarii hotelowej do sąsiedniego pokoju. Ściece się korytarzami kłęby dymu w pierwszej chwili utrudniały zorientowanie się w sytuacji i dopiero z przybyciem siławki motorowej akcja ratunkowa prowadzona jak zwyczajnie planowo i sprężysto przez zast. nac. Szpaczyńskiego doprowadziła w niedługim czasie do umiejscowienia pożaru. Szkoda, spowodowana pożarem, jest dość znaczna, wysokość jej jednak nie została na razie ustalona.

— Z kroniki kradzieży. Do aresztów policyjnych oddawaną została w dniu wczorajszym Anastazja Horbaj, koryntianka, za kradzież kieszonkową 50 zł. — na szkodę Seńka Basyszy na Podbereżec, w powiecie lwowskim.

==○==

DOLARÓWKI

do ciągnięcia 1 maja sprzedajemy i kupujemy po kursie dziennym. Polecamy losy loterii klasowej do II. klasy (Czwartka 20 zł.). Główna wygrana w kwocie 25 tysięcy padła w pierwszej klasie na sprzedany przez nas los M 53378. Po otrzymaniu zamówienia korespondentką, przesyłamy losy loterii klasowej i dołączamy czek P. K. O. Dolarówki sprzedajemy także za zaliczką. Dom Bankowy SCHÜTZ i CHAJES, Lwów, pl. Marjański 7 (róg ul. Kopernika).

□ BRZEŻANY. Wykład prof. Zubrzyckiego. Jednostajne życie naszego miasteczka urozmaicone zostało bardzo podniosło dwoma wykładami dr. Jana Zubrzyckiego profesora Politechniki lwowskiej, który uproszony przez tu-tejsze „Koło rodzicielskie” państwowe-go seminarjum nauczycielskiego — wy-

głosił dnia 4 i 5-go kwietnia br. dwa wykłady, ilustrowane obrazami świetlnymi — o zamku królewskim na Wawelu. Wielkie wrażenie uczyniło na wszystkich zakończenie wykładów: prof. Zubrzycki zaznaczył, że i Brzeżany mają drogocenny klejnot narodowy, a jest nim zamek starodawny, siedziba Sieniawskich, niegdyś jedna z najpotężniejszych twierdz kresowych Zamek brzeżański nazywano „małym Wawelem”. Wyrazem podniosłego nastroju na wykładach było zupełnie odruchowe odśpiewanie „Roty” przez licznie zebraną publiczność, nie szczędzącą oklasków czcigodnemu prelegentowi, który cały dochód z wykładów przeznaczył na odnowienie Wawelu i na „Koło rodzicielskie” w Brzeżanach. Uczestnik.

„Brzeżany” Jednodniówka. Staraniem Polskiego Akademickiego Koła Zrzeszających we Lwowie wyszła z początkiem kwietnia jednodniówka pt.: „Brzeżany”. Jest to zeszyt w formacie czwórki, mający 36 stron druku na wcale dobrym papierze z 26 ilustracjami. Zadaniem tej jednodniówki jest zapoznanie szerszego ogółu ze starym grodem brzeżańskim i z jego dorobkiem kulturalnym.

Wśród szeregu artykułów na pierwsze miejsce wybija się artykuł prof. Pawła Kowalskiego p. t.: „W przededniu czterechsetnej rocznicy”. Prof. Kowalski przypomina, że w roku 1930 upływa 400 lat od podniesienia Brzeżan do godności miasta na prawie magdeburskiem na mocy aktu króla Zygmunta I. Na drugim miejscu umieszczono z zacięciem literackim napisany artykuł prof. dra Jana Zubrzyckiego p. t.: Sztuka w blasku słońca. Uniesiony wielbieniem dla pracy kulturalnej minionych pokoleń podnosi autor ogromne zasługi Sieniawskich w tym kierunku.

Z innych artykułów zasługuje na wzmiankę sprawozdanie z 20 letniej działalności gimnazjum brzeżańskiego (1906—1926) pióra prof. E. Reitera, dalej sprawozdanie p. Gałczyńskiego z działalności „Sokoła” brzeżańskiego, artykuły inż. Weigla, płk. Golińskiego, dr. Skulskiego.

Bardzo miło czyta się wspomnienia b. uczniów gimnazjum brzeżańskiego, oraz wiersze H. Zbierchowskiego, A. Skulskiej, J. Gamskiej i J. Wieniewskiej. Ilustracje (Widok Brzeżan, wnętrze kaplicy zamkowej, ratusz, klasztor OO. Bernardynów, dworki i inne) wypadły, jak na tego rodzaju wydawnictwo dobrze, zwłaszcza te, które są reprodukcjami fotografii inż. J. Krzysztofowicza.

Na ogół jednak Redakcja jednodniówki wywiązała się z zadania dobrze i na jej słowa uznania i zachęty do dalszej pracy w tym kierunku. — Kazimierz Majewski.

WIERSZEM.

Nalogowa kampania.

Znów Radę miejską, dość gminną, nawiedził,
Doroczny atak niebezpiecznej manji,
Znów nalogowo, zgoła chorobliwie
Do teatralnej biorą się kampanji.

Zda się, że wszelki kłopot i deficyt
Rozstrzygnie chyba najlepiej dzierżawa, —

Ale z radnymi, grubemi rybami,
To, panie tego, nie tak łatwa sprawa.

Albowiem radny, to dziś, panie dzieju
Znawca i kacyk teatru, nie chytstek;
Ma darmo fotel, zgłoty kark dyrektora
Wstęp za kulisy, uśmiechy artystek...

Walczy więc dalej o tę swoją władzę
I o zwycięstwo swej sprawy się modli
Bo cóż mu przyjdzie z dobrego teatru? —

On w takim właśnie czuje się najpoddziej.
Janek.

Nowa serja włamań.

Dwa włamanie sklepowe, dwa mieszkaniowe, jedno piwniczne.

Po chwilowym wypoczynku świątecznym włamywacze rozpoczęli wczorajszej nocy nową serję włamań. W jednym wypadku uszli spłoszeni bez łupu, w drugim zabrali łup i byłoby jeszcze więcej unieśli, gdyby w ostatnim momencie nie zostali spłoszeni przez służącą, wreszcie w jednym wypadku w roli „włamywawczyń” — wystąpiły kobiety, stawiające pierwsze kroki na tej krętej drodze, która czasami wiedzie do kryminału.

Aresztowanie trzech kobiet, podejrzanych o włamanie.

Policja aresztowała w dniu wczorajszym Felicję Pańko, wdowę, zamieszkałą przy ul. Kopernika 17, Aleksandrę Momicką, zamieszkałą u Pańkowej oraz Marię Weklenko, również tam zamieszkałą jako podeirzane o współudział w kradzieży z włamaniem na szkodę Emila Juffego przy ulicy Kopcowej 12 i Oskara Kriesera przy ul. Kopernika 19, gdzie skradzione zostały artykuły spożywcze, przed stawiające wartość 9.000 zł.

Sprawcy spłoszeni zbiegli wraz z łupem.

Jan Sommerstein, aplikant sądowy, zamieszkały przy ul. Listopada 71, do niósł policji, iż wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy od strony ogrodu dostali się do mieszkania jego ojca Jakóba i zabrali srebrną zastawę, dalekie srebrne lichtarze itp., których ogólnej wartości na razie nie zdołano ustalić. Służąca Katarzyna Haninowa usłyszawszy podeirzany w pokoju ruch spłoszyła włamywaczy, którzy zbiegli nie zapominając o łupie.

Niepowodzeniem znaczone wyprawa złodziejska.

Jakaś inna szajka złodziejska usiłowała wczoraj o godz. 2 po północy włamać się do sklepu firmy „Juliusz Meinel” przy ul. Gródeckiej 54 i w tym celu poczęła włamywać się do sklepu od strony podwórza. Włamywaczy spłoszyła dozorczyńca Anna Kowalska. Naturalnie sprawcy zbiegli bez śladu. Włamywacze zakopali łup w piwnicy.

Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy przez piwnicę do szynku Hermana Laksera przy ul. Janowskiej 3. Skradli biżuterię oraz kilka flaszek wódki i wina, spakowali łup do worka i zakopali go w piwnicy wspomnianej realności, a następnie zbiegli w nieznanym kierunku. Post. Grzesiak odnalazł w piwnicy zakopany worek i zwrócił rzeczy właścicielowi.

Nie pogardzają i... ponarańczami.
Policja aresztowała wczoraj Juliana Kuźmę, handlującego owocami, zamieszkałego przy ul. Hermana 30. Kuźma włamał się do piwnicy Samuela Hauer stocka przy ul. Źródlanej 29, skradł kilka paczek pomarańcz, przedstawiających wartość 550 zł.

Echa najścia oficerów 40 pp. na redakcję „Słowa Polskiego”.

Pamiętne najście oficerów 40 pp. w dniu imienin marsz. Piłsudskiego na redaktora naszego pisma dr. Kordysa znajdzie swój epilog w poniedziałek 25 bm. w tutejszym sądzie wojskowym.

W dniu tym odbędzie się rozprawa przeciwko kpt. Franciszkowi Wasowiczowi z 40 pp. o obrazę czci.

Dwaj inni oficerowie Sołtyś i Łodziński, którzy towarzyszyli kpt. Wasowiczowi, zostali już uprzednio ukarani przez dowódcę okręgu 10-dniowym aresztem domowym. Sprawę natomiast głównego sprawcy kpt. Wasowicza skierowano do sądu wojskowego.

Rozprawę prowadzić będzie płk. Godowski, oskarżać będzie prawdopodobnie prok. mjr. Urzędowski.

Dr. Kordysa zastępować będzie adw. dr. Angasiński.

Według doniesień „Chwili” kpt. Wasowicza miał bronić adw. dr. R. Aleksandrowicz. Tymczasem, jak dowiadujemy się, dr. Aleksandrowicz, do którego istotnie zwracano się o zastępstwo, odmówił obrony. Jako obrońca zgłosił się dr. Akser, który czytał już akta sprawy, możliwe jest jednak, że będzie bronił kpt. dr. Świkowski z DOK.

—o—

Ogólne zgromadzenie Woj. Komitetu LOPP. we Lwowie.

Dnia 10 kwietnia br. odbyło się w sali sesyjnej Województwa lwowskiego ogólne zgromadzenie Woj. Komitetu LOPP. Zebranie zaszczycił swą obecnością p. wojewoda dr. Paweł Garapich, prezydent miasta Józef Neumann, prezes Adolf Czerwiński, prezes inż. Paweł Prachtel-Morawiański, inż. prezes Kazimierz Dutczyński i wiele wybitnych osobistości naszego miasta.

Zgromadzenie otworzył prezes Woj. Komitetu inż. Stanisław Rybicki, poświęcając wspomnienie pośmiertne sp. kuratorowi Stanisławowi Sobińskiemu członkowi honorowemu Woj. Komitetu oraz wielkiemu propagatorowi idei LOPP. wśród młodzieży szkolnej, i sp. Dr. Aleksandrowi Voglowi, jednemu z założycieli Woj. Komitetu, prezesowi Syndykatu Dziennikarzy Polskich. Zebrani uczcili pamięć obu zmarłych przez powstanie.

Na wniosek p. inż. Rybickiego wybrano przez aklamację prezydium zgromadzenia w osobach prezesa Adolfa Czerwińskiego, inż. Pawła Prachtla-Morawiańskiego, inż. Dutczyńskiego i Mariana Szygowskiego.

Następnie prezes Rybicki w dłuższym przemówieniu skreślił cele i zadania LOPP., a przedstawiając rozwój lotnictwa w dobie obecnej omówił działalność dotychczasową LOPP. W działalności tej na pierwszy plan wybiła się stworzenie Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, oddanego Politechnice warszawskiej, prowadzenie stałej szkoły mechaników lotniczych w Bydgoszczy, szkoły pilotów w Poznaniu, budowa lotnisk we wszystkich większych miastach, subwencjonowanie twórczości lotniczej i wyjazdów dla celów naukowych zagranicę przez inżynierów. Przechodząc do działalności Woj. Komitetu we Lwowie, podkreślił mowa budowę Cywilnego Portu lotniczego w Skniłowie, gdzie dzięki ofiarności kolejarzy Dyrekcji lwowskiej stanął hangar, zaś dzięki ofiarności Policji Państwowej dom admini-

stracyjny portu. Ważnym krokiem w rozwoju nauki o lotnictwie jest powstanie na Politechnice lwowskiej katedry z dziedziny lotnictwa, do czego przyczynił się także Komitet Woj. przez udzielenie subwencji oraz współudziału z Senatem i młodzieżą.

W ubiegłym roku Komitet prowadził kursa dla mechaników lotniczych, kursa modelarstwa, subwencjonował czasopisma lotnicze, wyjazdy młodzieży na praktykę itp.

Podkreśliwszy wybitną działalność Komitetu Dyrekcji kolejowej, Komitetu powiatowego w Drohobyczynie i prace organizacyjną Komitetu w Krośnie i Bóbrce — zwrócił się mowca z apelem do zebranych w kierunku pomnożenia wysiłków, celem powiększenia ilości członków.

Stan organizacyjny Woj. Komitetu z końcem 1926 r. przedstawia się następująco: Komitetów powiatowych 45, Kół miejscowych 247, członków rzeczywistych 20.217, kół przyjaciół L. O. P. P. 191, członków przyjaciół 8369, wieców, odczytów i imprez urządził Komitet 394.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorium za 1926 r. na wniosek Komisji rewizyjnej — zebranie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości program prac i budżet przedstawiony przez p. Adama Tigera.

Do komitetu honorowego zaproszono: JE. Arcybiskupa Twardowskiego, wojew. Garapicha, gen. Sikorskiego, gen. Norwid-Neugebauera, prez. Neumanna, prez. Czerwińskiego, rektorów: Ślepietradzkiego, Nadolskiego, Moraczewskiego, kur. Riemera i prez. Dutczyńskiego. Do zarządu zostali wybrani: wicewojewoda Eckhardt, pułk. SG. Englich, dr. Godlewski, prof. Huber, prof. dr. Koskowski, ks. Lubomirski, dr. Parnas, dr. Poratyński, pułk. Perini, prok. Riedl, sekretarz Piwocki, prezes Prachtel-Morawiański, starosta Porembalski, red. Rolle, inż. St. Rybicki.

O lichwę mieszkaniową.

Lokal sklepowy Wrońskich przy ul. Akademickiej kosztował 14.250 zł. oraz 290 dolarów.

Oddział dla walki z lichwą, istniejący przy Urzędzie śledczym pod energicznym kierownictwem kom. Liebi-cha, zwrócił w dniu wczorajszym do Prokuratury sprawę lichwy, ujawnionej przy odstąpieniu lokalu sklepowego przez zlikwidowany lwowski Oddział „Banku Narodowego” firmie Wrońskich przy ul. Akademickiej 10. — za odstępem w kwocie 14.250 zł. oraz 290 dol., przyczem transakcja powyższa przeprowadzona została z końcem 1925 r.

Firma Wrońskich dowiedziawszy się o zamierzonej likwidacji „Banku Naro-

dowego” — pomieszczonego w kamienicy pp. Tuckich przy ul. Akademickiej, l. 10 — zwróciła się do właściwej kamienicy z propozycją wynajmu lokalu i została zwrócona przez nią do dyrekcji wspomnianego banku. Zajęci podówczas likwidacją funkcjonariusze bankowi, przeprowadzili transakcję z firmą Wrońskich, którzy tytułem odstepnego wypłacili bankowi 14.250 zł. i 290 dolarów.

Obecnie przesłuchani funkcjonariusze bankowi twierdzą, że kwotę pobrali nie tytułem odstepnego, ale kosztu rekonstrukcji lokalu i przeprowa-

dzonych w nim adaptacji, jak niemniej za pozostawione w lokalu umeblowanie. Przeciwnego zdania są Wrońscy, którzy stwierdzili, że adaptacje musieli przeprowadzić własnym kosztem i że żadnego umeblowania ze strony banku nie otrzymali. Bliższe śledztwo ustali niewątpliwie faktyczny stan sprawy.

Zagadkowy napad na dwóch robotników.

Jeden z nich zabity, drugi ciężko ranny.

Drohobycz. (Tel. wł.) Dwóch nieznanymi sprawców napadło w dniu wczorajszym na powracających z Miłnej do Modrycza dwóch robotników, Jana Jaroszyńskiego i Jutka Lewickiego.

Sprawcy zranili ciężko nożami obu, Jaroszyński skutkiem odniesionych ran zmarł niebawem, a Lewicki w stanie groźnym przewieziony został do tutejszego szpitala. Zajęcie nie miało charakteru napadu rabunkowego, ale było następstwem jakichś bliżej na razie nieznanych porachunków osobistych, w sprawie których ciężko ranny Lewicki nie umiał zapodać żadnych bliższych szczegółów. Dochodzenia policyjne w toku.

Kronika przemyska.

Przemyśl, 23 kwietnia.

Z teatru. Teatr Wielki ze Lwowa przedstawił na tutejszej scenie Teatru Polskiego „Toskę” G. Puccini’ego i baśń operową Humperdincka „Jaś i Małgosia”. Oba przedstawienia wywołały ogromne zainteresowanie, gdyż jak Przemyśl Przemyślem nie widziano tu „prawdziwej opery”. Na obu widowiskach sala była wysprzedana do ostatniego miejsca, z obu wyszła publiczność zadowolona, bo obsada ról była pierwszorzędna z p. Piatówną, Perkowiczem, St. Tarnawskim na czele. Gorzej przedstawiała się orkiestra, znacznie obcięta, również chór nielicznych miał śpiewaków. Te braki przecież trzeba uwzględnić, gdyż trudno do Przemyśla sprowadzić setkę ludzi. Przedstawienie „Toski” rozpoczęło się tylko kwadrans później, niż zapowiadano. Zato policja wiele narobiła „wiatru”. Kiedy kapelmistrz p. Leszczyński podniósł batusę, aby rozpocząć uverturę, przypada do niego stojkowy i zabrania grać, gdyż w przechodzie zauważył parę krzeseł dostawionych. Pan Leszczyński, którego prawdopodobnie poraz pierwszy taka przygoda spotkała, rad nieraż usłuchał „władzy”, a ta przez parę minut aż nadto głośno załatwiała na sali sprawę krzeseł dostawionych.

Zjazd patronów Stowarzyszeń Młodzieży. We czwartek odbył się w sali Domu Katolickiego zjazd patronów Stowarzyszeń Młodzieży diecezji przemyskiej. Obrady zajął ks. biskup Nowak, sprawozdanie ze stanu organizacyjnego złożył sekretarz generalny ks. Józef Matusz. Okazuje się, iż stowarzyszenia rozwijają się znakomicie, w roku 1926 liczba stowarzyszeń się podwoiła. Po dyskusji bardzo ożywionej naczelnik „Sokoła” dr. Karwański wygłosił referat o „Wychowaniu fizycznym”, a prof. gimn. Tutek o „Pracy w Stowarzyszeniach”. Zjazdowi przewodniczyła p. Feliksowa Drużbacka z Pańkowic.

Tow. Prawnicze. Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Prawnicze, które w ciągu roku bardzo intensywnie zajmowało się wiedzą prawniczą i na swych posiedzeniach omówiło wiele ustaw i rozporządzeń. Na rok bieżący wybrano przewodniczącym prezesa sądu okr. p. Wileckiego, zastępcą został dr. Leon Peiper. Do wydziału weszli: sędziowie Dydaszyński, Markiewicz, Rosenfeld, sędzia wojsk. Róg, prokurator dr. Prochaska, adwokaci: dr. Kropiński, dr. Rawicz, dr. Redlich i dr. Richter.

Aresztowanie niebieskiego ptaka.

Ni siał ni orał, a zbierał...

W dniu wczorajszym wpłynęło do Urzędu śledczego doniesienie karne przeciw niejakiemu Janowi Kowalskiemu, który występował na tutejszym bruku jako właściciel kopalni ropy i właściciel dóbr ziemskich i wiódł życie na szeroka stopę, zamieszkując w pierwszorzędnym hotelu i zabawiając się w restauracjach, gdzie pozostawiał szereg rachunków niewyrownianych. Kowalski — jak się pokazuje obecnie w toku wstępnych dochodzeń — prowadził rozmaite interesy, kolidujące z paragrafem karnym.

I tak w podstępny sposób wyłudził od niejakego Smolińskiego, portjera hotelu „Saskiego” przy ul. Batorego 800 dolarów, obiecując mu wysoki procent, w podobny sposób padł jego ofiarą Jan Orfin, od którego „pożyczył” 170 dolarów.

Sfałszowany podpis na wekslu.

W ostatnim czasie zamówił Kowalski w biurze Eisenklamina, reprezentanta fabryki papieru — wagon papieru, przedstawiający wartość 13.000 zł., za który przedstawił weksle, opatrzone podpisem żony, — jak się okazuje sfałszowanym. Kowalski sprzedał papier za połowę ceny. Ze strony poszkodowanych wpłynęło obecnie doniesienie karne, którym zajął się już sędzia śledczy.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

JAREMCZE

Wschodnia Małopolska
Znany i wzorowo prowadzony pensjonat „MARTA” przeniesiony obecnie do wili „Lusia” ulica Obsta, obok dworca kolejowego poleca już od 1/V. piękne słoneczne pokoje z balkonami i doborową kuchnią. W sezonie 1 i 3 udziela się 20% zniżki Pp. Oficerom i Urzędnikom państwowym.
3781n

Marienburg

Perla czeskich zdrojowisk — 40 sławnych źródeł leczniczych.
NATURALNE KAPIELE GAZOWE — ŻELAZNE — BOROWINOWE (BLOTNE).
Sezon od końca kwietnia do końca września. W I-ym i ostatnim sezonie znaczne zniżki. 50% zniżka powrotna na wszystkich kolejach czeskich.
2601n
Połączenie telefoniczne oraz lotnicze wprost z Warszawy i t. d.
Prospekty i wszelkie informacje we wszystkich językach bezpłatnie. Z zapytaniami należy się zwracać do Gminy „Bürgermeisterei” w Marienburgu.

Dr. BRONISŁAW OWCZARSKI

lekarz chorób wewnętrznych
rozpoczyna ordynować od 1/5 1927 w Krynicy wili „POD TÓPOLAMI”. Do tego czasu udziela porady lekarskiej Lwów, ulica Piekarska 1. 39. 406-n

Kierowniczka pracowni gorsetów „MAŁGORZATA” 4058 n

wó-w-Batorego 34 powróciła z Paryża.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji, pęknięciach kieszki grubej, owrzodzeniach, krwawieniu w kieszkach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczór po pół szklanki wody. Franciszka Józefa.
3225t

JUŻ NADESZŁY

Ostatnie nowości
na wiosnę i lato dla Pań
do firmy

Antonięgo Uwiery

Lwów — ul. Halicka 10.
Do filii w Tarnopolu — Drohobyczu
i w Stryju również n2999

Tajemnica inż. Bellanca.

Nowy Jork—Paryż i z powrotem bez lądowania?

Włoski inżynier, Józef Bellanca, konstruktor monoplanu „Tajemniczy”, na którym lotnicy amerykańscy Acosta i Chamberlain zdobyli dnia 14 bm. rekord światowy lotu bez lądowania, utrzymując się w powietrzu 51 godzin i 12 minut bez przerwy, stał się w jednej chwili sławną osobistością. Amerykanie z ogromnym zaciekawieniem śledzą szanse lotników, ubiegających się o nagrodę Orteig w sumie 25.000 dolarów, przeznaczonych dla pierwszego lotnika, który dokona lotu Nowy Jork—Paryż bez lądowania i są przekonani, iż zwycięży aeroplan, któremu inżynier nadał miano „Tajemniczy”.

Gazety nowojorskie szeroko się rozpisują o nowym aparacie, pomysłu genialnego nowatora na polu techniki budowy aeroplanów. Inż. Bellanca, w wywiadzie dziennikarskim oświadczył iż — poza drobnostkową starannością w wykończeniu poszczególnych części monoplanu własnego pomysłu, tajemnica powodzenia w utrzymaniu się 51 godzin w przestrzeni tkwi w odważnym kierunku przez niego obranym przy budowie nowego typu aparatu. W istocie, gdy większość konstruktorów aparatów, przeznaczonych na odległe i długo trwające loty wolała dotychczas posługiwać się silnikami o potężnej sile, a przez to wymagających zużycia ogromnej ilości paliwa, co zmusza do obciążania aparatów wielkim ładunkiem, Bellanca adoptował motor o minimalnej sile (200 koni), pozwalający osiągnąć szybkość 160 km. na godzinę, a zużywający tylko 22,7 litrów benzyny na godzinę. „Tajemniczy” mógł dzięki temu z ładunkiem 1400 kgr. utrzymać się w powietrzu ponad dwa dni, wielki zaś kilkunotorowy aparat, mający dźwignąć o wiele większą ilość benzyny, której spala o wiele więcej, nie rozporządza tak szeroką samowystarczalnością.

Lotnicy Acosta i Chamberlain, którzy prowadzili monoplan, gdy zdobyli

rekord światowy, są przekonani, iż nie tylko dolecają do Paryża bez wylądowania, lecz również przebędą odwrotną odległość Paryż—Nowy Jork, nie wylądowując w stolicy Francji.

Inni współzawodnicy, wobec tak groźnego konkurenta przyspieszają go rączkowo przygotowania. I tak Byrd, który dokonał lotu nad biegunem, zamierza przebyć Atlantyk na aparacie Fokker o 3 motorach łącznej siły 720 koni, dalej Dawis na biplanie Keystone Pathfinder o 600 koniach, Lindberg na aparacie Ruan, Fonck, który postanowił powtórzyć próbę, przerwana zeszłego roku, na aparacie „Sikorski” tj. tego samego typu, jaki posiadał w chwili rozpoczęcia tragicznie przerwanej próby zeszłorocznej.

Z kontynentu europejskiego „asy” francuskiego lotnictwa: Nungesser, Tarascon i bracia Arrachart będą próbowali szczęścia w odwrotnym kierunku tj. Paryż—Nowy Jork.

Wielki lot przez Atlantyk wchodzi więc w rozstrzygającą fazę i bez wątpienia lotnictwo światowe będzie mogło wkrótce poszczycić się zwycięstwem wprost nadludzkiem. Z dzienników nowojorskich dowiadujemy się nowych szczegółów o wielkim locie z dnia 14 kwietnia. Przez całe dwa dni i dwie noce lotnicy Acosta i Chamberlain przelatywali tam i napowrót nad Long Island, odbywając od czasu do czasu krótkie przeloty nad samymi Nowym Jorkiem. Rozpoczęli lot, jak wiadomo, o 9.30 we wtorek, unosząc na pokładzie ładunek 1.398 kg. benzyny i posługując się motorem, który już przebył 32.000 km. Lot trwał tak długo, aż ładunek benzyny doszczętnie się nie wyczerpał, poczem przy 51-ej godzinie, nie mając już prawie ani kropli paliwa, lotnicy wznieśli się na 1220 metrów wysokości, lądując długim lotem przy zgaszonym motorze na lotnisku Roosevelt, Acosta i Chamberlain oświadczyli, że w czasie lotu przebyli około 7000 km.

Sport.

(p) Dziś o godz. 11.30 obok Pawilonu „Pacyków” na Targach Wschodnich bieg na przełaj 3 km. dla juniorów, zaś o godz. 12-tej start biegu 4,5 km. dla seniorów o nagrody Redakcji „Wieku Nowego”, o godzinie 2 po poł. wycieczka Sekcji kolarskiej LKS. Pogoń do Derewacza-Dwór (gościniec stryjski 18 km.) — zbiórka uczestników obok Kawiarni Szkockiej plac Akademicki. Godz. 4 po poł. na boisku Czarnych zawody w pilce nożnej o mistrzostwo Ligi Polonia (Warszawa)—Czarni (Lwów), godz. 4 po poł. na boisku 40 pp. zawody towarzyskie Lechia—Ukraina.

(p) Pogoń gra dziś z Turystami w Łodzi, zaś Hasmona wyjechała do Krakowa na mecz z Wisłą. Wyniki obu zawodów podamy na tablicy redakcyjnej koło godz. 8-mej wieczorem.

(p) Lechia—Ukraina, zawody towarzyskie, odbędą się w niedzielę na boisku 40 pp. (Pohulanka). W poniedziałek, 25 bm., o tej samej godzinie odbędą się zawody rewanżowe powyższych drużyn na boisku Sokola-Batka za rogatką stryjską.

(p) Biegi na przełaj o nagrody „Wieku Nowego” odbędą się dziś ze startem i metą obok Pawilonu „Pacyków” na placu Targów Wschodnich. Bieg jest jednostkowym i drużynowym dla juniorów (3 km.) i seniorów (4,5 km.). Start biegu juniorów o godz. 11.30 przed poł., zaś biegu seniorów

punktualnie o godz. 12 w poł. Trasa juniorów prowadzi od Pawilonu „Pacyków” ku wieży Baczewskiego, następnie dookoła boisk Czarnych i Pogoni i z powrotem na plac Targów Wschodnich bramą od strony Szkoły Kadeckiej. Trasa seniorów prowadzi od Pacykowa do ogrodzenia Targów za Pawilonem Sztuki, wzdłuż ogrodzenia z powrotem do Pawilonu „Pacyków”, a następnie wzdłuż trasy juniorów. Zbiórka zawodników o godz. 10.30 na placu Targów Wschodnich. Nagrodę za zwycięstwo drużynowe stanowi puchar wędrowny, w konkurencji zaś jednostkowej przyznanych będzie 60 żetonów. Bieg ten, ze względu na liczbę zgłoszeń, zapowiada się bardzo ciekawie.

(p) Baczność cyklisli! Dziś wycieczka turystyczna Sekcji kolarskiej Pogoni do Derewacza-Dwór na drodze stryjskiej 18 km. Punkt zboru plac Akademicki o godz. 2 po poł., powrót wieczorem. Przed odjazdem odbędą się zdjęcie fotograficzne uczestników wycieczki. Zarząd Sekcji przeznaczył piękne nagrody i żetony dla tych, którzy przy końcu sezonu wykażą się największą ilością wycieczek turystycznych. Podczas wycieczek pożądana czapeczka klubowa. — Goście mile widziani.

(p) Polonia (Warszawa)—Czarni. Zawody o mistrzostwo Ligi odbędą się o godz. 4 po poł. na boisku Czarnych. Polonia war-

szawska przyjechała do Lwowa w następującym składzie: Gross (bramka), Bułanow, Jelski (obrona), Tupalski, Loth I. i Loth IV. (pomoc), Zimowski, Alaszewski, Grabowski, Emchowiec, Krygier (napad). Dzisiejsze zawody budzą wśród sportowców lwowskich olbrzymie zainteresowanie, zapowiada się bowiem zacięta walka o mistrzowskie punkty. Jedna i druga strona ma równe szanse, co prawda Czarni są gospodarzami zawodów i grają na własnym boisku, boisko ich jednak jest tak dobre, że każda drużyna czuje się na nim lepiej, jak na swym własnym. Czarni wystąpią przeciw Polonii w pełnym niepokonanym dotychczas ligowym składzie.

(p) Mecz lekkoatletyczny Warszawa—Fiorencia odbędzie się dziś w Florencji, dokąd zawodnicy polscy wyjechali po meczu lekkoatletycznym Polska—Włochy.

(p) Niedzielne mecze ligowe. T. K. S.—Legia w Toruniu, Warszawianka—Warta w Warszawie, Ruch—L. K. S. w Katowicach, Czarni—Polonia we Lwowie, Turysta—Pogoń w Łodzi i Wisła—Hasmona w Krakowie.

(p) Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego zawiadamia w uzupełnieniu komunikatu z dnia 1 bm., że walne zgromadzenie LOZLA. odbędzie się we czwartek, 28 bm., w sali posiedzeń Redakcji „Wieku Nowego”, ul. Sokola 4, I. p.

(p) Zebranie Zarządu Związku Związków rozpatrzy sprawę Ligi. Dnia 24 bm. w lokalu ZZ. odbędzie się zebranie pełnego zarządu Związku Związków Sportowych, na którym między innymi ma być rozpatrzona sprawa rozłamu w Polskim Związku Piłki Nożnej i utworzenie Ligi na podstawie przedstawionych przez komisję sprawozdań. Poza tym na porządku dziennym są jeszcze sprawy następujące: ukonstytuowanie się nowego zarządu, wybór komisji olimpijskiej w myśl uchwały walnego zgromadzenia, organizacja Rady Sportowej w Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Krakowie, wykonanie szeregów uchwał II. Polskiego Kongresu Sportowego i wiele innych.

Lisły z kraju.

□ SANOK. „Gospodarz” organ instytucji rolniczych i społecznych ziem sanockiej, Sanok 16 kwietnia 1927 rok I. nr. 6. Instytucje rolnicze Sanoka i okolicy zdobyły się na chwalebny czyn wydawania własnego organu. Robi on miłe wrażenie. Numer świąteczny zawiera interesujący artykuł prezesa sanockiego Okr. Towarz. Gos. p. Stan. Dunin Brzezińskiego n. t. Czynniki obywatelskie w spełnianiu zadań Państwa. Poza tym na treść składają się fachowe artykuły i uwagi. Pismo podpisuje jako redaktor naczelny p. Ad. Witkiewicz, jako odpowiedzialny redaktor p. Miecz. Strzelecki.

□ BUCZACZ. O budowę przedłużenia linii kolejowej Lwów — Podhajce do Buczacza i Trembowli. Dnia 20 bm. z inicjatywy posła inż. Ostrowskiego w Buczacz w sali Rady powiatowej odbyło się zebranie w sprawie zrealizowania i sfinansowania przez Sejm uchwalonego projektu dalszej rozbudowy linii kolejowej Lwów—Podhajce do Buczacza i przez Wiśniowczyk do Trembowli. W konferencji wzięli udział reprezentanci władz, a mianowicie: z ministerstwa komunikacji pp. Piskurski i Virion, z DOK. kpt. Paulik, z dyrekcji kol. lwowskiej pp. prezes Prachtel-Morawiański i radca Sonden, z dyrekcji kol. stanisławowskiej prez. Wiktor. inż. Seremet i dr. Hamernau. Towarzystwo Akc. kolei Lwów — Podhajce reprezentował radca Skwarczyński, następnie obecni byli delegaci kupectwa pp. dr. Meringel i Katz. Ok. Towarzystwa rolniczego p. Konecki z Podhajec, właściciele dóbr pp. hr. Potocki Artur i Szawłowski, oraz bardzo liczni delegaci gmin zainteresowanych budową kolei — w końcu zaś wnioskodawcy pp. poseł Ostrowski i Wiszniewski.

Obradom przewodniczył burmistrz miasta p. Prusak, referat wygłosił poseł Ostrowski. Po przeprowadzonej dyskusji jednomyślnie uchwalono wybrać komitet wykonawczy, do którego weszli pp. poseł Wiszniewski, poseł Ostrowski, radca Skwarczyński i delegaci z powiatów i miast Buczacza i Podhajec.



z Tylków

Anna Szczudłowska

długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzone św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 23 kwietnia 1927 r. przeżywszy lat 64.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek dnia 25 kwietnia 1927, o godz. 3-ciej popołudniu z domu przedpogrzebowego (ul. Kochanowskiego 94) na cmentarz Łyczakowski, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych w smutku pograżeni

4-60n

Mąż, dzieci i wnuki.



W świecie mody.

SUKNIE LETNIE PLISOWANE.

Plisowanie właściwie nigdy nie wychodzi z mody, jest to łatwy i dla każdej kieszeni przystępny sposób urozmaicenia fasonu sukni, a jest szykowny, stosowny dla każdej figury i w każdej porze roku. Suknia przybrana tymi drobnymi fałdami ma wygląd młodociany, ponieważ obecnie najwięcej

nowi wązki rzymek z zamszowej skórki przytrzymujący fałdy poniżej właściwego stanu. Kołnierzyk ma fason kołnierza męskiego i odpowiada krojem całej części górnej, która jest właściwie karczkiem, a ten dwoma zębami schodzi na bryty plisowane, które kończą się poniżej paska takimi samymi

oryginalność stanowią trzy wązkie paski zapięte na małe klamerki, które przytrzymują tę dość szeroką, ale zupełnie równo i gładko skrojoną szatę. Kołnierzyk szalowy, wycięty w zęby i wązkie manszeczki, powinny być w odmiennym od całości, a jasnym kolorze, n. p. „łososiowym” do paskowego, różowym lub lila do szarego a beż do czarnego lub błękitnego. Fason ten powinien być sporządzony z materiału jedwabnego.

Do takich sukienek najlepiej się nadają lekkie słomiane kapelusiki w jasnych kolorach.

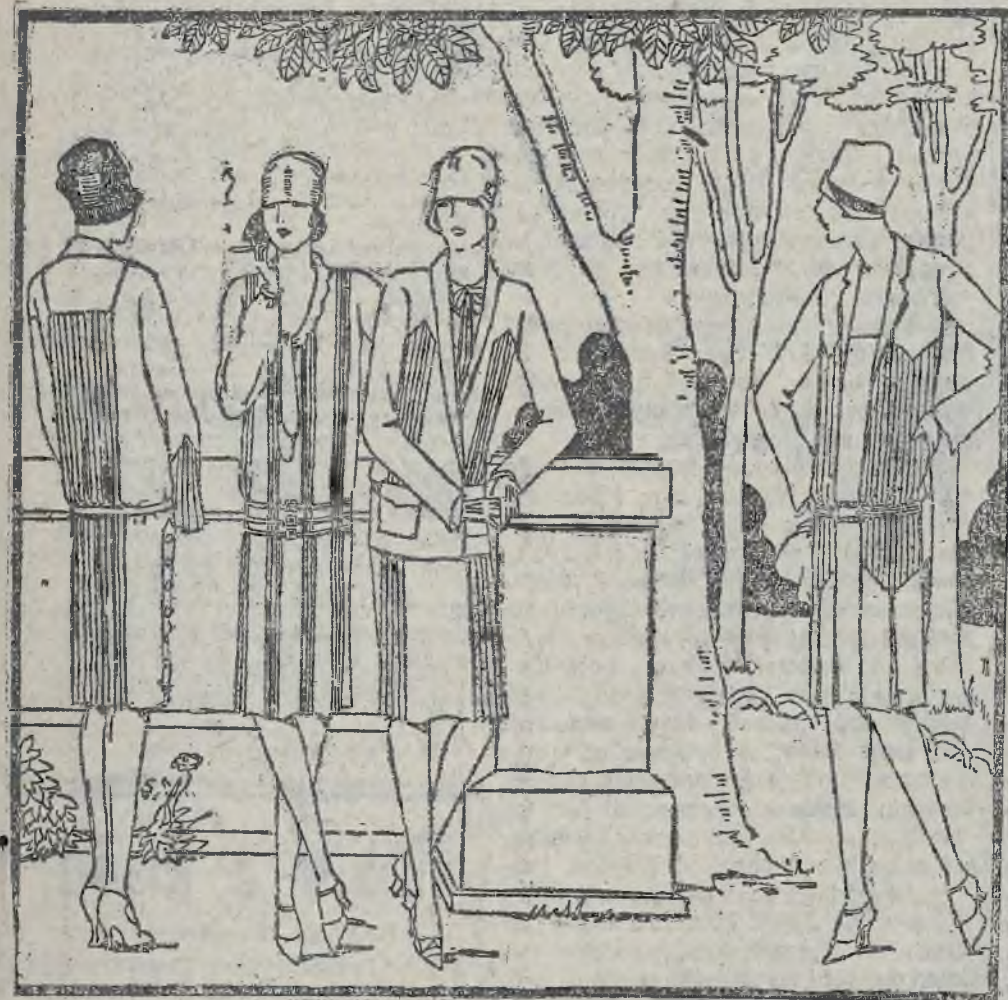
Najnowszy sposób zapięcia ząbkowego widzimy w zastosowaniu do torebek, gumowych kamaszy, sportowych bluzek, a także skórkowych rękawiczek sportowych. Zapiecie to jest absolutnie szczelne, zakończone oryginalnym skórzanym kutasikiem. Rękawiczki te będą bardzo modne jako podróżne i sportowe, a cena ich nie przewyższy cen rękawiczek zapinanych na guziczki, czy zatrzaski.

MATKA 3370t

powinna do każdej kąpieli dla dziecka dodawać łyżeczkę płynu **Silv-Ozon-Motor** (wyciąg ze świeżej kosodrzewiny). — Silv-Ozon-Motor w płynie działa dodatnio na zdrowie dziecka. — Wystrzegać się tanich bezwartościowych naśladowań, pozbawionych własności leczniczych.

Rakiety tenisowe piłki, siatki, obuwie polecają 3921n

Scott i Pawłowski
plac Hallicki 1. Z. (pod kawiarnią Centralną).



na takim właśnie wyglądzie toalety zależy, plisowanie świadczy ogromne triumfy. Także tak dla obecnej mody charakterystyczna linia prosta jest plisowaniem specjalnie zaznaczona. Przytem zaznaczyć należy, iż plisowanie znacznie poszczupla i wyciąga figurę nadaje się przeto nie tylko dla osób smukłych, ale i dla tęższych.

Każdy prawie materiał można plisować z wyjątkiem grubej wełny, która splisować się nie da. Suknie plisowane widzimy rano i popołudniu, przy sportach i na zebraniach, tak iż możemy zauważyć efekt plisowania przy zastosowaniu go do wszelkich rodzajów materiałów tak jedwabnych jak i wełnianych.

Dotąd mówiliśmy o plisowaniu w ogóle, obecnie jednak zaznaczyć musimy iż są rozmaite rodzaje plisowania, między którymi nieraz przyjdzie nam wybierać chcąc osiągnąć pełny efekt toalety.

Najczęściej widzimy klasyczne plisowanie zwane „kryształowem”, w którym nieprzerwanie biega obok siebie na długość drobne fałdy, jak to n. p. widzimy na fig. 1. Podobne zdaleka, ale zbliżone zupełnie inne jest plisowanie w kontrafałdy, w którym widzimy szeregi drobnych kontrafałdów (patrz fig. 3). Znaczniejszą odmianę widzimy w plisowaniu w pasy tj. gdy między pasem z kilku plisowanych fałdek znajduje się przestrzeń gładka. Tak plisowaną suknię widzimy na fig. 2. — Są także rozmaite sposoby plisowania fantazyjnego, w pliski podłużne, poprzeczne i ukośne, z czego powstają oryginalne desenie w kratę lub „rybią łuskę”. Te ostatnie rodzaje plisowania widzimy rzadziej i jedynie w zastosowaniu do strojnych sukien letnich, lub wieczorowych.

Rycina nasza przedstawia różne sposoby zastosowania tej wdzięcznej mody. Bardzo ładnie wyglądać będzie sukienka z lekkiej wełny w jasnym kolorze przybrana całymi brytami z plosek. Taką właśnie widzimy na miejscu ostatniem ze strony prawej. Suknia ta krojem przypomina płaszcz, nie schodzi się z przodu, potrzebuje więc sukni spodniej, względnie wkładki, którąby schodziła do samego dołu. Pasek sta-

mi trójkątnymi zębami. Sama spódniczka jest gładka i składana w kontrafałdy, co ładnie wygląda przy chodzeniu.



Model pierwszy od strony lewej to płaszcz letni z leciutkiej wełny lub jedwabiu. Przy sposobności nadmieniamy, iż w tym roku będą w modzie na okrywki letnie materiały w kolorze popielatym, co jest praktyczne ze względu na kurz, a także na fakt, iż nadają się do sukien wszelkich kolorów. Krój jest nader łatwy, płaszczowy o karczku nieco po bokach ściętym, z pod którego wychodzi szeroki bryt, w całości plisowany. Pasek wązki z tej samej materji. Po obu bokach listewki naszyte guziczkami. Z przodu płaszcz jest gładki i, jak każda tegoroczna moda, nie zapinany. Rękawy są również wykonane plisowanymi wkładkami.

Fig. 3 (w środku) przedstawia nam zgrabny kostiumik przybrany pliskami, które podobnie, jak na wizerze poprzednim wybiegają z pod karczka wyciętego w trójkątne zęby. Pliski te schodzą aż do kieszonek i tu się kończą. Na spodniczce widzimy jakby dalszy ich ciąg.

Pozostaje nam do omówienia jeszcze jedna toaleta a mianowicie ta umieszczona na rycinie pomiędzy wyżej opisanym kostiumem i płaszczem. Jest to suknia strojna, wizytowa lub na mniejsze przyjęcia wieczorne. Ma kilka wstawianych plisowanych brytów. Pewną

Suknie trykotowe są jako podróżne i sportowe nader praktyczne, gdyż wcale się nie mna, a przytem są bardzo tanie. Mamy tu bardzo wiele deseni i kolorów do wyboru, stanowczo nie mniej niż w materiałach tkanych.



Fasony bywają rozmaite, obok „Jumperowych” często występują garnitury złożone ze spódniczki w kratę i nieraz na tem miejscu opisywanego a obecnie najmodniejszego „lumber-jack’a” (sportowe bluzki z paskiem robionym patentowym ściąganiem i kieszonkami).

Herbata RIEDLA

Całkowite zaćmienie słońca.

Onegdaj podaliśmy wiadomość je-dnej z agencji telegraficznych o mającym nastąpić w dniu 29 bm. zaćmieniu słońca. Tymczasem dowiadujemy się, że zaćmienie słońca całkowite nastąpi dopiero 29 czerwca br., czyli, że o całe dwa miesiące później.

Radjofon.

PROGRAM RADJOKONCERTÓW

Program radiowy na niedzielę 24-go bm., podaliśmy w wczorajszym numerze.

„SELECTITE”

KAWA MEWA 3135t

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 23 kwietnia (Tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie walutowej znacznie mocniejsze dewizy na Medjolan. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8'92 i pół.

Rubel złoty 4'65 w żądaniu.

Akcje z początku słabiej, później niejednolite.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 23 kwietnia (Tel. wł.) Londyn 4'85 i pięć ósmych. Paryż 3'91 i pięć ósmych, Bruksela 13'91. Rzym 5'25 i pół, Madryt 17'49 i pół. Berno 19'23 i pół, Berlin 23'70.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 23 kwietnia (Tel. wł.) Londyn 43'50, Berlin 46'76 — 47'24. Berlin (wyplaty na Warszawie) 47'08 — 47'32, Gdańsk 57'43—57'57. Gdańsk (wyplaty na Warszawie) 57'41 — 57'65, Wiedeń (czeki) 79'25 — 79'75. Zurych 58'00.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 23 kwietnia (Tel. wł.) Gopłana 13'00. Herzfeld Victorius 56'00 — 54'50. Dr. May 90'00. Browar w Krotoszinie 32'00, Browary Grodzkie 2'30 — 2'50, Poznańska Spółka Drzewna 1'10 — 1'00, Centrala skór 58'00 — 59'00 — 58'00, Piłkowno 0'35. Hartwig Kantorowicz 8'25, Luban 120'00, 115'00, Arkana 4'30.

NADEŚLIŁY

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Podziękowanie.

Wielbnemu Księdzu Katechecie Bolesławowi Gawłowi i JWPanowi Profesorowi Zygmuntowi Jaworczykowskemu, oraz Kolegom z klasy III wydziałowej im. Kordeckiego za oddanie ostatniej przysługi naszemu siostrenicowi s. p. Antoniemu Zyczyskiemu tą drogą ślemy Bóg zapłać!

4047n

Rodzina.

Tylko 2 zł.

Kosztuje komplet składający się z wody ko-
niskiej, perfumy, mydła toaletowego oraz
szamponu do mycia włosów — wszystku
pierwszej jakości

PERFU-
MERJA **S. FEDERA** Lwów
Sykstuska 7.
n2752

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się
20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 groszy za wyraz

BEZPŁATNE prospekty listownych kursów stenografii
wysyła redakcja Stenografu, Warszawa, Szczygła 12.
3293

WYROBY WŁASNE. Na porę deszczową
parasole dla pań i panów w wielkim wybo-
rze poleca firma Marji Bamowej. Lwów,
Wałowa 9. Tamże przyjmuje się wszelkie
naprawy i pokrycia. 3097

ZIMNA WODA. Piękna parcelę budowlaną 200 sążni
obok dworca kolejowego, zalesioną sprzedam tanio.
Zgłoszenia pisemne: Biuro Jacobiego Lwów, Zimo-
rowicza 14. 3949

Mebie stylowe krajowe i zagraniczne
po cenach przystęp-
nych poleca Nowotworzony Skład Mebli
J. Brück i M. Grüner
Lwów, ul. Jagiellońska 24. Telef. 21-7 6.
3562

KSIĘGI pamiątkowe, albumy, teki i taby na dyplomy
i adresy honorowe wykonuje: Artystyczna Introl-
igatornia Krzywickiego, — Lwów, Piekarska 1-c.
3622

WILLA 8 pokoi, 2 kuchnie, 500 sążni ogrodu, nowa
ulica Listopada, Willa 8 pokoi, 2 kuchnie, 1100 są-
żni ogrodu, Zielona. Willa 4 pokoje kuchnia, Tar-
nawskiego. Willa nowa, budynek gospodarczy, 8
morgów ogrodu za Brzuchowicami przy stacji sprze-
da Skomorowski, Chorążczyzna 10. 4013

JA BRYLANTY, złoto, płaci najlepiej Lwowski Ja-
giellońska 2. 3405

Mebie na raty i za gotówkę
bez podwyższenia cen
oraz wielki wybór mebli tapicerowanych
najtaniej w „**DOKOTEM**”
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 3381

KAMIENICE 2 ewentualnie 3 piętrowa, komiort, po-
łożenie zdrowe, słoneczne z 4 lub 3 pokojowe miesz-
kaniem wprost od właściciela kupie. Wiadomość
portier, bank Hipot., plac Halicki 15. 3552

KANKI, kapy najsolidniej Wank, plac Marjański
2. 3302

WOCHODY nowe pierwszorzędnej marki na spła-
ty, oraz używane osobowe i ciężarowe okazują się
poleca „Pilot” Warsztaty mechaniczne, Lwów, Zie-
lona 59. 3251

JAŁOWISZE KAPELUSZE
poleca
Jacek Mór E. Gepert
Lwów, Freyry 3. Tel. 34-49. 3735

MEBLE

wszelkiego rodzaju oraz wózki dzie-
cinne za gotówkę i na raty poleca
najtaniej 4045

STEIL I SPÓŁKA

Lwów, Kazimierzowska 16. — Tel. 33-59.

KUFO 4 osobowe, prawie nowe wyjątkowo, ekono-
micznie sprzedam. Zgłoszenia Administracja „Sło-
wa” pod 550. 418

PORTIANTY-PLANINA używane kupuje za gotów-
kę „Moniuszko” Zimorowicza 10. 3987

PARCELE przy ul. Grochowskiej 250 sąż. po 4 dol.
przy ul. Kałuckiej 110 sąż. za 720 dol. sprzed. „Ce-
leritas”, Jagiellońska 17. 4029

WYSPRZEDAŻ obrazów akwarelowych. Ceny wyjąt-
kowo. Zacharzewicza 3, parter lewy od 3-5. 4031

BRZEWKA owocowa. Komitet Towarzystwa Gospo-
darskiego wschodniej Małopolski podaje do wło-
dności zainteresowanych że ma jeszcze do rozsprze-
dania pewną ilość drzewek owocowych, handlowych
odmian zimowych jabłoni (reinet), po cenie b. przys-
tępnej. Zgłoszenia do końca kwietnia przy ul. Ko-
pernika 20, w biurze Ogrodniczym. 4035

Linoleum Ceraty
Chodniki 2123 Rogóżki

Ludwik Hoszowski
we Lwowie, ul. Akademicka 3.

NAJSOLIDNIEJ NAPRAWIA
„SPORT”
LWÓW LENARTOWICZA 9.
4071

RESTAURACJA
I WINIARNIA WŁOSKA
LWÓW, — ul. CZARNIECKIEGO 3
poleca WINA WŁOSKIE po cenach
konkurencyjnych. 3467

SPRZEDAM w Brzuchowicach 9 i pół morgów lasu
i aki nadające się na parcele budowlane. Włado-
mość Brzuchowice, tel. wark JWP. Batabanów. 3972

„ZACHETA” ul. Legionów 7. Obecnie wystawa obra-
zów Tow. Dziennikarzy Polskich — Wygrane
obrazy do odebrania za zwrot biletów wstępu
Nr. 156 i 50. 4059

PARCELA sucha i słoneczna 900
sążni przy samym dwor-
cu w Zimnej Wodzie (dużo frontu),
nadaje się też na cele przemysłowe
(mogą być i działki) do sprzedania po
cenie przystępnej i na dogodnych wa-
runkach. Wiadomość Zyblikiewicza
16/1. Telef. 34-91 do 10-tej rano i od
2-giej do 5-tej popoł. 3969

Brylanty, Złoto, Perły kupuje
DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI

Lwów, (Hotel George'a) Akademicka 2.
Oszacowanie bezpłatne — Biżuteria, zegarki
naprawia i sprzedaje najtaniej. 3975

ZARÓWKI rozmaitych voltazy, MA-
TERIAŁY, LAMPY
ELEKTRYCZNE I T. P.

Znane najtańsze źródło w Małopolsce
„**ELEKTROBŁYSK**”
Lwów, Skarbowska 4 (naprzeciw kina
Lew). — Cenniki na żądanie. 3983

TANIO Pończochy, skarpetki, reformy, koszule, koł-
nierze, krawaty chustki, rekawiczki i drobniutki po-
leca Gabryel Zywicki, Lwów, Kilińskiego 1. Za-
mówienia na prowincję uskutecznia się. 2268

KREGARSTWO
czyli 3465

LECZENIE BEZ LEKÓW I OPERACJI
NAPISAL Ks. M. PAWŁOWSKI.
Cena za pobranie 4 zł. Adres: ks. Pa-
włowski w Obarzanych k. Tarnopola.

Budowe młynów.

Waice, Perłaki, Aspiratory, Kamienie,
Elewatory, Turbiny, Motory, Transmi-
sje, Pasy, Gurty, Czerpaki, Gazy, Sita
oraz Plany, Kosztorysy poleca oddział
budowy młynów firmy

„PILOT”
Spółka z ogr. por. 4059

We Lwowie, ul. Batorego 4.

1 łyżka z prawdziwego srebra zł. 12.—
1 widelec „ „ „ 12.—
1 nóż „ „ „ 12.—
1 łyżeczka kawowa „ „ „ 2,50
GUTERMAN, Sykstuska 14. 3630

FIRMA WITTELS, Rutowskiego 7. naprzeciw Katedry
udziela na materiały sukienne, płótna, jedwabie
kredytu do dziesięciu miesięcy. Bez względu na
określenie terminu kredytu, ceny ściśle gotówkowe. 3019

WILLA Listopada, 3 pokoje wolne, ogródek. Cena
2700 dol. Sprzeda Centralna Agencja, Kopernika 14
4073

KAMIENICA, komfort, centrum, 8 pokoi wolnych
Cena 9.000 dol. Willa, luksusowy komfort, okolica
Nabełaka Cała wolna. Cena 7.000 dol. Sprzeda
Centralna Agencja, Kopernika 14. 4072

POSADY POSZUKIWANE.
4 groszy za wyraz.

WDOWA inteligentna w średnim wieku poszukuje
samotny zarządk do domu najchętniej na plebanii.
Zgłoszenia: do Administracji Słowa pod „S. D.”
3991

ENERGICZNY, młody urzędnik tartaczny z dwuletnią
praktyką, obeznany dokładnie z manipulacją drze-
wną, władający pięcioma językami, poszukuje zaraz
sposobnej posady na skromnych warunkach. Poste-
rante Olejów, Małopolska 1. B. 3934

STARSHA inteligentna osoba, uczciwa, dobra gospo-
dyni i kucharka z dużą praktyką, poszukuje po-
sady zaraz na plebanii lub u samotnej osoby. Zgło-
szenia: Adela Krajewska, Kraków, ul. Jabłonowskich
1. 24, il. piętro. 3462

ZARZĄDCZYNI inteligentna w średnim wieku poszu-
kuje posady do Zarządu domu, lub pensjonatu na
żądanie może złożyć kaucję Świadczenia i polece-
nia pierwszorzędne. Zgłoszenia Administracji Słowa
Polskiego pod M. N. 4030

KUCHARKA bardzo dobrze gotująca poszukuje miej-
sca Zgłoszenie do Słowa pod „Uczciwa”. 3989

WOLNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE leśniczego rewirowego z egzaminem
państwowym, żonatego do 32 lat wieku znajdującego
się na tarasach, hodowcę zwierząt łownych,
lecz nie myśliwego i energicznego gospodarza Zgło-
szenia przyjmują zarządk do Równego ostop. Pod-
kamień koło Brodów. 3933

INTELIGENTNY chłopek do nauki wyrobu instru-
mentów dętych przyjmie Fr. Niewczyk, Lwów, ul.
Grodecka 6. 4048

BYŁY zdemobilizowany oficer W. P. Pojak, do intra-
tnej koncesji poszukiwany, kapitał i współpraca
niepotrzebne. Zgłoszenia do Administracji pod „Kon-
cesja”. 3960

POSZUKUJE inteligentnego solidnego blondyna jako
towarzysza dla rekonwalescenta. Warunki całko-
wite utrzymanie ewentualnie mieszkanie. Zgłosze-
nia w godzinach 1-4-ty. Nabełaka 17, parter.
4049

AMATORKE akompaniorkę do śpiewu, poszukuje
osoba z towarzyszy. Maryja Brzostowska, Wyspiań-
skiego 26, 1. p. drzwi na prawo. 4030

MŁODA, energiczna panią z dobrego domu do
rachunków przy zajęciach inżynierskich, praca
czciwemu w majatku ks. Radziwiłła. Zgłoszenia
pod „Średnie wykształcenie”. 4067

MŁODY INŻYNIER

ruchliwy, ustosunkowany, do pracy ak-
tywistycznej na stałą posadę potrzebną
zaraz. 4021

Szczegółowe oferty z podaniem refe-
rencji i wymagań do Administracji dla „Kon-
cernu”. 4021

MIEJSZC ANSKA SPÓŁKA HANDLOWA
W BORSZCZOWIE

Spółdzielnia z ogr. odp. poszukuje
kierownika handlowego
dla prowadzenia handlu towa-
rów mieszanych za odpowiednią
kaucją.

Zgłoszenia przyjmuje Dr. Roman Bur-
dowicz w Borszczowie. 3965

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE
8 groszy za wyraz.

SKLEP w dobrym miejscu wśródmięściu, z urządze-
niami jest do odstąpienia. Zgłoszenia listowne,
admin. Słowa Polskiego pod „Korzyść”. 3934

DUŻY pokój frontowy z komfortem, dla 2 pań (urzę-
dniczek) do wynajęcia od 1-go maja. Wiadomość:
Życzakowska 45, parter na lewo. 3971

POSZUKUJE pokoju frontowego z komfortem z cał-
kowitem utrzymaniem. Zgłoszenia do Administra-
cji pod K. F. 3958

WYNAJMUJE tego kto wskaże adwokatowi miej-
sca do kancelarii adwokackiej. Zgłoszenia Lwów,
Admin. Słowa Polskiego „Orzecznictwo”. 3997

2 POKOJE lub 1umeblowane albo bez mebli, fron-
towe wynajmę solidnym, Lenartowicza 15, parter
prawy, wiadomość między 1-3. 4020

GARAŻ i stajnia na koni wyjazdowe do najęcia. Wła-
dowski, Listopada 33. 4013

POKÓJ (ewentualnie utrzymanie) wynajmę solidnym
katolikom Zamojskiego 1, piętro, drzwi wprost.
4033

ZADNY, umeblowany pokój, ewent. z kuchnią, Supliń-
skiego 8, lewy parter. 4027

POKÓJ umeblowany w śródmieściu wejście niekrepu-
jące dla solidnego Pana, wiadomość Romanowicza
22 1. p. 4. 4016

POKÓJ umeblowany słoneczny, Mała 6, obok ko-
ścioła św. Antoniego od klatki schodowej na prawo
4010

SOLIDNY pan poszukuje od 1 Maja pokoju umeblo-
wanego lub bez mebli, najchętniej w II dzielnicy.
Zgłoszenia pod „Szelię” w Admin. Słowa. 4070

NARADA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.

RUTYNOWANA nauczycielka języka francuskiego
(Sorbone) udziela lekcji. Piekarska 3. 1. p. 4052

LEZIONI d'italiano Eleonora Gwaraszwili, Grodz-
kich 2. 3915



MISTRZYNI A. WIŚNIEWSKIEJ-DOBROUCKIEJ
WARSZAWA, NIECAŁA 12, TELEF. 72-04.

PRZYJMUJE ZAPISY CODZIENNE.

WARUNKI BARDZO PRZYSTĘPNE.

DLA SAMOUKÓW RODZICZNIK KROJU.

KRAJOWE KURSY PRZEMYSŁOWE.
WPISY na 2-4 miesięczne kursy
zawodowe we Lwowie:

- 1) blatuskórnicztwa (garbowania i farbowania futer) także dla osób z prowincji,
- 2) kroju dla krawców męskich,
- 3) kroju i modelowania dla krawczyń i krawców damskich,
- 4) kroju i szycia z zakresu bielizniarstwa i krawiectwa damskiego,
- 5) modniarstwa,
- 6) robót ręcznych,
- 7) trykotarstwa maszynowego i ręcznego,
- 8) ćwiczenia praktyczne w szyciu i kroju (dla pań, które ukończyły kursy) pod kierunkiem zawodowego krawca (z własnych materiałów),
- 9) galanterii koszykarskiej,

przyjmuje codziennie biuro Krajowego Pa-
tronnatu przemysłowego we Lwowie, plac
Smolki 3, (III. p. telef. Nr 3 2) od godziny
10-2 w południe i udziela informacji co
do terminu rozpoczęcia się kursów czasu
trwania i warunków przyjęcia. 4039

PENSJONATY I UZDROWISKA

NIEMIROW-ZDRÓJ pensjonat „Przyjaźń” poleca sło-
neczne pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem —
ceny w pierwszym sezonie bardzo niskie. Zgłoszenia
Lwów, Listopada 5, mieszkanie 6 od 3-4. 3127

W KRYNICY do wynajęcia zaraz pokój bez utrzy-
mania. Zgłoszenia ul. Hetmańska 8, III. p. 4028

GDYNIA Kamienna Góra Wille „Janina” pierw-
szorzędnie położona, blisko morza, poleca pokoje
urządzone z komfortem wraz z pościelą i śniada-
niami po umiarkowanych cenach. Zgłoszenia do 15
czerwca, Lwów, ul. Badańskiego 9. — „Ateneum” tel.
3380. — Po 15 czerwca — Gdynia — willa „Janina”
zarząd pensjonatu. 3978

KUZNICA-Hel, pensjonat „Mewa”. Otwarty od 1 czer-
wca. komunikacja z Warszawą pocągami bezpo-
średnimi. Pensjonat położony tuż przy dworcu kole-
jowym, duża i czysta plaża piaszczysta tak od stro-
ny morza jak i zatoki Buckiej. Obie plaże dziel-
las sosnowy. — Czyste i jasne pokoje w pensjona-
cie lub bezpośrednim sąsiedztwie, położone o 100
metrów od morza lub zatoki. Kuchnia wykłnina,
kucharz z Warszawy. Podczas obiadu i kolacji mu-
zyka, wieczorem dancing, kort tenisowy. Łaskawe
zgłoszenia i bliższe informacje telefon 408-60 od 4
do 7 wieczorem. Prospekty na żądanie, adres poc-
towy Warszawa, Mazowiecka 10, m. 8 Regulski.
4043

KRYNICA willa „STELLA”

obok nowych łazienek, pięknie poło-
żona, murowana, z komfortem urzą-
dzone, kuchnia domowa zdrowa. Od
1-go maja otwarta. Zgłoszenia do 1-go
maja: Stella Kańska, — Tarnów,
Katedralna 3. 3647

Wakacje nad morzem.

WIELKA WIEŚ PENSJONAT
WARSZAWIANKA

Najpiękniejsza plaża nad pełnym morzem
i zatoką. — Pierwszorzędna kuchnia war-
szawska. Rozrywki towarzyskie, dancing,
fortepian, tenis. Stacja kolejowa na miejscu.
Sezon od 1 czerwca do 1 października.

Zgłoszenia: Wencłowa Natalja
WARSZAWA

A/ Jerolimskie 103. 3761

Pierwszorzędny Pensjonat

„**ROMA**” Niemirow - Zdrój

poleca pokoje słoneczne do wynajęcia
z całym utrzymaniem, z pościelą lub
bez po cenach przystępnych. 3564

Otwarty od maja do października.

W TRUSKAWCU

PENSJONATY „GRAŻYNA” I „ŚWITEŻANKA”

Własność Zakładu Pensyjnego dla
funkcjonariuszy we Lwowie, zu-
pełnie odnowione i urządzone z
pełnym komfortem, kuchnia dobo-
rowa we własnym zarządzie, ceny
przystępne, otwarte od 1 maja do
31 października. Zgłoszenia wprost
do Zarządu pensjonatu „Grażyna”
w Truskawcu. 4062

NIEMIROW-ZDRÓJ

st. kol. Rawa Ruska, skąd autobus.

KAPIELE SIARCZANE, BOROWINOWE
PRZYRODOLECZNICTWO.

Początek sezonu 10-go maja do 20-go
czerwca i od 2-go sierpnia. — Ceny
zniżone. — Nowe łazienki borowi-
nowe i no e pensjonaty. — Wszel-
kich objaśnień udziela

4 53 ZARZĄD.

Krynica Pensjonat
„JAKUBÓWKA”

poleca od 1 maja pokoje słoneczne
w pobliżu nowych łazienek, wikt wy-
kwintny, na żądanie kuchnia dyjetyczna,
zgłoszenia do 1 maja, ul. Listopada 1
I, drzwi 5 od 11-12 Telef. 29-22. 2854

RÓŻNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.ABAŻURY ARTYSTYCZNE
Pańska 6.

3950

1 ZŁOTY każda reperacja złotnicza Guterma, Syk-
stuska 14. 3619

NAPRAWĘ zegarków pod kierownictwem szwajcar-
skich sił fachowych uskutecznia Guterma, Sykstu-
ska 14. 3655

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie
pod pełną gwarancją firma Jan Seitenreich, Lwów,
pl. Marjański 5. 3554

ZŁOCENIE, srebrzenie wykonuje solidnie i najtaniej
wł. Buszek, Lwów Akademicka 6, telefon 18-48. 3002

10.000 Zł. pożyczka na 1. hipotekę najchętniej w miej-
scu kapitałowym lub zdrowisku. Wiadomość do
Administracji „Pożyczka”. 3999

CZYSTOŚĆ odkurzam mieszkania (meble, dywany,
i fotelnie) podłogi aparatami Elektro-luj, Sobies-
kiego 45/II. 4026

POSZUKUJĘ arkusza na trafikę Zgłoszenia do admi-
nistracji pod „Solidna firma”. 4334

ASAŻYSTKA egz. praktyką wykonuje wszelkie ma-
saze i zabiegi hydroterapii, Ksawera Lachowa, Lenar-
towicza 19. 4079

POLOWANIE

z dobrym zwierzętami w wydzielonej
wprost od właściciela. Zgłoszenia pi-
semne do firmy „Technika” Lwów, Le-
nartowicza 12. 408

ŁÓŻKA METALOWE

umywalnie, maszyny do lodów, naczynia
emailowane, formy do pieczywa, wagi poleca
po cenach najniższych 1972

Inż. ST. KLIMOWICZ i J. WYDERKA
Lwów, Kopernika 11.

Dnia 14-go maja b. r. o godz. 3-ciej po
południu odbędzie się w lokalu Związku
Kredytowego dla Handlu i Rolnictwa w Zbo-
rowie w likwidacji Walne Zgromadzenie
członków z następującym porządkiem:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania z czynności
za rok 1925/6.
- 2) Wnioski członków.

Zborów, dnia 23 kwietnia.
4069 Likwidator.

„Marka światowej sławy

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany:

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
MIDIO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Cieszą się z niego nasiadownicy
Dlatego żądają nabyć wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabywania w aptekach, drogeriach,
kioskach. Ciepły ślad wyślijcie, proszę.

S. HAY, właściciel, Łódź

3013

„Dom Kilimów Gliniańskich”

Lwów, pl. św. Ducha

obok Kawiarni Władzkiej i Kościoła
OO. Jezuitów 3372

poleca w wielkim wyborze:

Kilimy w rozmaitych rozmiarach i deseniach
od 35 zł. za 1 m², jakoteż koce, kołdry, kapy,
firanki, chodniki i wełnę smoleńską.

Udziała się kredytu na dogodnych warunkach.



Samochody „RENAULT”

nadzwyczaj mocne i szybkowne spe-
cjalnie budowane na złe drogi

GENERALNE ZASTĘPSTWO

„PILOT” Sp. z o. p.

ODDZIAŁ SAMOCHODOWY

LWÓW, ul. Zielona 59. — Tel. 8-71

Samochody i części rezerwowe na składzie.
Warsztaty mechaniczne własne. — Tel. 8-71.
Gumy, benzyna, oliwa, smary. Tel. 8-71.

Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchnią

Komfortem 2623

Krasickich 18 a i Rejtana 6.

za 10 zł. tygodniowo urządza

FAMETA Fabryka mebli

Krasickich 18 a lub Rejtana 6.

GARNITURY KLUBOWE

TAPETY - FIRANKI - DEKORACJE

T. KYSIĄK i SYNOWIE

Lwów, pl. Smolki 4, tel. 40-09. Wł. zakład
taploerski ul. Kościuszki 20. telef. 19-85.
2865



3541

MEBLE KLUBOWE i SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje
wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne
tak w miejscu jak i na prowincji 3007

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 48-25



4013

OPASKI przeciw obniżeniu żołądka. Bandaże przeciw iat-
tajacej nerce. Pasy przeciw opadnięciu
trzewi. Bandaże zaopatrujące i leczące
największe i zastarzałe przepukliny. Po-
czochy gumowe przeciw żylakom i pu-
chnięciu nóg. Bandaże przeciw opadaniu
i wypadaniu macicy. Prostotrzymacze
przeciw garbieniu itd., poleca:

Bandażysta **POLACZEK** w Samborze.

Szanowna Firma

M. F. POLACZEK W SAMBORZE.

Kilka miesięcy temu, kupiłem u Szan.
Firmy specjalną opaskę przeciw poro-
nieniu, dzięki której szczęśliwie urodzi-
łam syna w czasie, więc bardzo dziękuję.

Po potogu zostały mięśnie rozcią-
gnięte i brzuch obwisł, przeto teraz pro-
szę o nadesłanie pocztą odpowiedni pas
popołogowy. — Miara w około brzucha
95 cm.

Z poważaniem

3614 Lajmanowa, żona rabinu.
Sandomierz. 4 stycznia 1927.

PODWOZIA AUTOBUSOWE i CIEŻAROWE MARKI „CHEVROLET”

4044 **STALE NA SKŁADZIE!!**

NA DOGODNYCH WARUNKACH SPRZEDAJE
„CHEVROLET”, LWÓW, — WAŁOWA 11-a.

Zarząd Tow. pryw. Seminarjum naucz. żeńskiego im. Em. Plater w Jarosławiu rozpisuje

KONKURS

- 1) na nauczyciela języka polskiego,
- 2) na nauczyciela przyrody i geografii.

Posady do objęcia z dniem 1 września 1927. Reflektuje się tylko na siły nauczyciel-
skie z pełnymi kwalifikacjami. Płaca według umowy. Podania z odpowiednimi dokumentami
i poświadczeniami dotychczasowej służby należy wnieść do Dyrekcji pryw Seminarjum
naucz. żeńskiego w Jarosławiu do dnia 1 lipca 1927 — Dyrekcja prywatnego Semi-
narjum nauczycielskiego żeńskiego w Jarosławiu. 4047

LW. 8431/27.

V.

Przedmiot: Licytacja ofertowa — realność
przy ul. Kętrzyńskiego 1. 43, własność fun-
dacji im. Wandy Śmiałowskiej.

Ogłoszenie licytacyjne.

Tymczasowy Wydział Samorządowy jako zarządca fundacji im. Wandy
Śmiałowskiej sprzeda w drodze licytacji ofertowej realność tej fundacji pod L.
K. 1265^{1/2}, przy ul. Kętrzyńskiego 1. 43, o obszarze około 7 arów z dwoma
budynkami parterowymi.

Informacji udzieli **p. Kazimierz Machl**, administrator realności, (plac
Smolki 1. 3, IV. p.). — Zapięczętowane oferty z napisem „Oferta na kupno rea-
lności fundacji im. Wandy Śmiałowskiej, Tymczasowy Wydział Samorządowy we
Lwowie” — wnieść należy w terminie do 15 maja włącznie.

Wadium 500 zł. złożyć należy w Kasie skarbowej „A” (Gmach posejmo-
wy), zaś kwit dotaczyć do oferty.

Zastrzega się swobodny wybór między oferentami.

Za Tymczasowy Wydział Samorządowy

Dr. Pazdro mp.

4004

We Lwowie, dnia 13 kwietnia 1927.

OGŁOSZENIE LICYTACJI

UPRZYWILEJOWANY

URZĄD ZASTAWNICZY

„MONS PIUS”

we Lwowie, ul. Skarbowska 1. 12.

podaje do publicznej wiadomości, że zastawy obejmujące złote
i srebrne klejnoty zapadłe po dzień 31-go stycznia 1927 a to:

ZASTAWY ZŁOTOWE do Nr. 16718

ZASTAWY DOLAROWE do Nr. 25313 włącznie zostaną w dniach
3. i 4. czerwca 1927 r. przez publiczną licytację (w myśl § 17.
statutu) wobec notariusza najwięcej dającemu za gotówkę sprze-
dane.

UWAGA: W dniu licytacji wykupna ani prolongat nie przy-
muje się.

4075

NASIONA

DO ODWROTNEJ DOSTAWY POLECA

EMIL FREEGE

KRAKÓW, Lubicz 38.

3964

LWÓW, ul. Trybunańska 3.

Ministerstwo Reform Rolnych ogłasza

KONKURS

na obsadzenie kilkunastu stanowisk Komisarzy oraz Pod-
komisarzy Ziemskich w VII i VIII stopniu służbowym,
jak również na przyjęcie kilkudziesięciu praktykantów
ziemskich z poborami według X grupy uposażenia do

Okręgowych i Powiatowych Urzędów Ziemskich.

Od kandydatów na stanowiska Komisarzy i Podkomisarzy wymagane
są wyższe studia rolnicze, miernicze względnie prawnicze (ze złożeniem
wszystkich egzaminów) oraz dłuższa praktyka rolnicza, adwokacka, wzglę-
dnie biurowa, od praktykantów zaś ziemskich, zakończone przepisnymi
egzaminami: wyższe studia rolnicze, miernicza względnie prawnicze.

Oferty z podaniem 2-ch wiarygodnych osób, na referencje których kan-
dydaci powołują się, winne być nadsyłane do Ministerstwa Reform Rolnych
w Warszawie (Plac Dąbrowskiego 5) z dołączeniem szczegółowego życiorysu
oraz następujących dokumentów osobistych w oryginałach, względnie odpis-
ach uwierzytelnionych: 1) metryki urodzenia, ewentualnie ślubu oraz uro-
dzenia dzieci, 2) świadectw szkolnych, 3) świadectw z poprzedniej pracy, 4)
poświadczenia obywatelstwa polskiego oraz 5) dokumentu, stwierdzającego
stosunek do służby wojskowej.

Reflektanci, pozostający w służbie państwowej, winni oferty składać
w drodze służbowej. 3898

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie przyjmie do służby kilkunastu

inżynierów maszynowych, drogowych oraz geometrów

w charakterze kontraktowym z uposażeniem grupy X—VII zależnie od praktyki
zawodowej posiadanej przez kandydatów. 3980

Podania wraz z odpisami świadectw wnieść należy do 30 kwietnia br.

L. 2213.

KONKURS.

Gmina miasta Skole przyjmie **INŻYNIERA-GEOMETRĘ**
dla sporządzenia planu regulacji miasta. — Posada do
objęcia z dniem 15-go maja br. za kontraktem. Pobory:
IX st. płacy urzędników państwowych.

Reflektuje się tylko na taką siłę, która potrafi samodzielnie przepro-
wadzić regulację miasta — siatkę poligonową nawiązać do punktów tryan-
gulacyjnych — pomierzyć — nanieść i zaprojektować regulację z proje-
ktem odwodnienia (kanalizacji) jak i zaprojektowanie krawężników ulicz-
nych, jakoteż wszystkie roboty z regulacją związane.

Podania należy wnieść tu do dnia 5 maja br. przy dołączeniu:

1. świadectwa urodzin i obywatelstwa polskiego,
2. świadectwa zdrowia,
3. świadectwa uzdolnienia i uprawnienia (dyplom),
4. świadectwa stwierdzającego odbyte praktyki jak i wykonania podo-
bnych robót pomiarowych samodzielnie, 4040
5. krótkiego życiorysu.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Skole, dnia 21 kwietnia 1927.

Zarząd gminy

w. z. **Matitowski m. p.**